



Przewodnik turystyczny

RÓWERM PRZEZ OBSZAR NGR

Krzysztof Bogdanowicz



ROWEREM PRZEZ OBSZAR NADNOTECKIEJ GRUPY RYBACKIEJ

Przewodnik turystyczny



SPIS TREŚCI

Wstęp	3
Międzynarodowa Trasa Rowerowa R1	4
Szlak czerwony „Po obu stronach Noteci”	18
Szlak niebieski śladami Sapiehów	26
Szlak rowerowy zielony sześciu jezior	38
Szlak czarny wokół gminy Drawsko	50
Szlak czerwony przez Gminę Trzcianka	58
Szlak rowerowy niebieski wokół Trzcianki	68
Szlak zielony Piła – Skrzatusz	74

Copyright by

Fundacja Centrum Aktywności Obywatelskiej

Tekst i zdjęcia Krzysztof Bogdanowicz

<https://www.facebook.com/kbogdanowiczfotografia/>

Przepisy na potrawy z ryb pochodzą z Poradnika Rybnych Warsztatów Kulinarynych
wydanego przez Nadnotecką Grupę Rybacką

Wydanie I, Szydlowo 2021

Wydawca:

Fundacja Centrum Aktywności Obywatelskiej

Wydawnictwo Kresy Zachodnie

ul. Krańcowa 2, 64-930 Szydlowo

www.rarus.eu, e-mail: cao@onet.eu

Opracowanie graficzne i skład:

Studio Projektu Graficznego „ART-WENA” Alicja Noska-Figiel

Piła, 64-920, ul. Hutnicza 24

tel. 501 186 165, e-mail: alicja@noska.pl, www.art-wena.pl

ISBN 978-83-958376-8-5

Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego w ramach Programu operacyjnego Rybactwo i Morze oraz ze środków Fundacji CAO

Rowerem przez obszar Nadnoteckiej Grupy Rybackiej

W przewodniku opisujemy najciekawsze szlaki rowerowe obszaru Nadnoteckiej Grupy Rybackiej. Do wyboru mamy różne trasy; od szlaków prowadzących wyłącznie asfaltowymi drogami, poprzez szlaki o charakterze mieszanym prowadzące częściowo asfaltem, częściowo piaszczystymi drogami, po szlaki wyłącznie po piaszczystych drogach.

Zaczynamy od szlaku łączącego wszystkie gminy tego obszaru: jest to Międzynarodowa Trasa Rowerowa oznaczona symbolem R1 łącząca zachodnią Europę z Rosją. Latem można na niej spotkać turystów z Europy Zachodniej pracowicie pokonujących kolejne kilometry. Dla niedzielnego turysty trasa ma pewien mankament – przebiega linearnie, więc nie można skorzystać z własnego samochodu aby na nią dojechać. Rozwiązaniem jest skorzystanie z pociągu; trasa przebiega równoległe do linii kolejowej z Piły do Krzyża. Możemy dojechać do Krzyża

Wielkopolskiego pociągiem a następnie kontynuować naszą trasę w stronę Piły. W przypadku braku sił do dalszej jazdy możemy powrócić pociągiem do Piły. Podobne rozwiązanie można wybrać przy poznawaniu licznych szlaków prowadzących przez Krzyż Wielkopolski, opisanych w naszym przewodniku: Śladami Sapiechów, Sześciu jezior, Po obu stronach Noteci.

Dla współczesnych turystów rowerowych najlepszym rozwiązaniem są jednak szlaki w postaci pętli, którą można rozpocząć w dowolnym miejscu i podążając za znakami szlaku powrócić w miejsce startu.

Większość szlaków opisanych w niniejszym przewodniku ma postać pętli: są to szlaki w gminie Krzyż Wielkopolski, Wieleń i Drawsko oraz Trzcianka. Linearny przebieg ma MTR R1 oraz szlak z Piły do Skrzatusza, jest on jednak tak krótki, że z przyjemnością powrócimy tą samą lub inną drogą do punktu wyjścia.

Nadnotecka Grupa Rybacka – stowarzyszenie powstało w 2009 r. dla realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich. Obecnie działa na obszarze 7 gmin północnej Wielkopolski. Celem działania NGR jest głównie łagodzenie negatywnych skutków zmian strukturalnych w sektorze rybackim oraz aktywizacja społeczności zamieszkujących obszar gmin członkowskich.



Międzynarodowa Trasa Rowerowa R1 Odcinek Krzyż Wielkopolski – Piła

Głównym szlakiem rowerowym łączącym ze sobą większość gmin członkowskich Nadnoteckiej Grupy Rybackiej jest Międzynarodowa Trasa Rowerowa R1. Rozpoczynając w Krzyżu Wielkopolskim będziemy jechać równoległe do Noteci przez rozległe tereny łąk i pól w kierunku wschodnim.

Przez prawie połowę trasy towarzyszyć nam będą wsie olenderskie, z charakterystyczną rozrzuconą zabudową jak również budynkami z czerwonej cegły. Ich spore rozmiary świadczą o zamożności dawnych mieszkańców. Jej źródłem była hodowla bydła na rozległych łąkach nadnoteckich

Trasa poprowadzona wyłącznie drogami asfaltowymi wiedzie przez liczne miejscowości. Na niektórych odcinkach możemy liczyć się z dużym ruchem pojazdów samochodowych. Dlatego też szczególnie polecana jest na niedzielne wyprawy, kiedy ruch samochodowy znacząco słabnie.

Równoległe do szlaku biegnie linia kolejowa z Piły do Krzyża umożliwiająca w razie potrzeby przerwanie podróży rowerowej w dowolnym punkcie i dalszy transport pociągiem. Szlak wchodzi na teren NGR za mostem na Drawie w Nowych Bielicach, my jednak proponujemy rozpocząć naszą podróż w Krzyżu Wielkopolskim w okolicy ratusza.





Na dworcu PKP w Krzyżu Wlkp.



Stodoła z czerwonej cegły typowa dla wsi olenderskich



km 0,0	Krzyż UG 4900 m ↓
km 4,9	Lubcz Mały 3500 m ↓
km 8,4	Most na Bukówce 5400 m ↓
km 13,8	Wieleń tory 3700 m ↓
km 17,5	Folsztyn kościół 5700 m ↓
km 23,2	Nowe Dwory Kościół 5400 m ↓
km 28,6	Jędrzejewo 4200 m ↓
km 32,8	Gajewo 6200 m ↓
km 39,0	Runowo 3200 m ↓
km 42,2	Siedlisko 3900 m ↓
km 46,1	Droga do Smolarni 4800 m ↓
km 50,9	Trzcianka centrum 1400 m ↓
km 52,3	Droga do Łomnicy 8000 m ↓
km 60,3	Łomnica 1300 m ↓
km 61,6	Łomnicka Struga 1000 m ↓
km 62,6	Pokrzywno 3500 m ↓
km 66,1	Krępica 3600 m ↓
km 69,7	Stobno PKP 1900 m ↓
km 71,6	Kotuń 5900 m ↓
km 77,5	Piła

Krzyż Wielkopolski – to miasto o krótkim rodowodzie, sięgającym czasów budowy kolei żelaznych w połowie XIX w. Prawa miejskie uzyskało w 1936 r. Liczy obecnie ponad sześć tysięcy mieszkańców. W 1848 r. na terenie posiadłości Sapiechów (właścicieli dóbr wieleńskich), we wsi Łokacz, było osiedle robotników kolejowych pracujących przy budowie linii kolejowej Berlin – Królewiec. W kilka lat później zbudowano drugą linię kolejową z Poznania do Szczecina. Powstał w ten sposób węzeł kolejowy a osadę zaczęto nazywać Krzyżem (od miejsca przecięcia szlaków kolejowych). W końcu XIX w. była to stacja kolejowa, w której stało 17 domów zamieszkiwanych przez 352 mieszkańców. Warto zobaczyć dzielnicę pracowników kolei zlokalizowaną w pobliżu dworca kolejowego. W mieście istnieje dwa kościoły: ten w dzielnicy kolejowej to dawny kościół ewangelicki, drugi na wyjeździe z Krzyża w stronę Przesiek zbudowany w 1936 roku jako kościół katolicki. W centrum miasta stoi ładny budynek poczty oraz siedziba władz miejskich. W sąsiedztwie z miastem Łokacz Małym znajduje się Jezioro Królewskie z plażą z pomostami, wypożyczalnią sprzętu wodnego oraz domkami kempingowymi.

Tereny z miastem to rozległe łąki, miejsce bytowania wielu ciekawych gatunków ptaków. Po prawej stronie drogi, daleko w łąkach, zagrody należące do wsi **Lubcz Wielki**. Wieś ta powstała w latach 1782-1784, kiedy to właścicielka Wieleńskich Joanna Sapieżyna zawierała indywidualne kontrakty z osadnikami, których zadaniem było uzdatnić bagno zwane Lubczem. Był to teren porośnięty krzewami i trzawami, który w ciągu kilku lat doprowadzony został do obecnej postaci. Lubcz miał swój kościół znajdujący się w po-



Most kolejowy w Krzyżu



Rozległe łąki nadnoteckie



blizu torów kolejowych; zniszczony podczas zdobywania tych ziem przez Armię Czerwoną został rozebrany. W pobliżu dawnego kościoła leży granitowy obelisk z nazwiskami mieszkańców wsi poległych podczas I wojny Światowej. Jedno z nazwisk wyrytych na nim brzmi „Kozą”.

Na skrzyżowaniu dróg leży kolejna wieś olenderska; nasza trasa skręca w prawo.

Lubcz Mały – wieś założona w 1782 r. na nadnoteckich mokradłach. Podobnie jak większość wsi olenderskich tworzonych w celu zagospodarowania podmokłych obszarów cechuje się rozrzuconą zabudową na znacznym obszarze. Przy naszej trasie znajduje się zarośnięty cmentarz ewangelicki z pomnikami mieszkańców Lubcza - ofiar I Wojny Światowej. Za cmentarzem kompleks stawów powstałych na miejscu kopalni piasku. Droga od cmentarza na południe prowadzi do niewielkiego kościoła z czerwonej cegły ze stojącą w pobliżu dzwonnica.

Droga wchodzi w niewielki las, w którym płynie Bukówka. To dawna osada przemysłowa **Papiernik**, w której od 1631 r. istniał zakład wytwarzający papier na potrzeby dworu wielńskiego. W 1905 r. zamieszkiwało ją 41 osób. Obecnie jest to część wsi Herbutowo.

Wieleń – dojeżdżając do Wielenia widzimy w oddali neogotycką w formie, kojarzącą się z opowieściami o duchach, kaplicę rodową właścicieli dóbr wielńskich. Miasto było w przeszłości centrum rozległego kompleksu dóbr sięgających od Noteci po Drawę, którego właścicielami były liczne rody arystokratyczne. Ostatni właściciel Wielenia, pochodzący z rodu von Schulenburg pochowany

został w kaplicy w latach wojny. Przed wkroczeniem Armii Czerwonej jego trumna została wywieziona na zachód. W krypcie grobowej widoczne są ślady po poszukiwaczach skarbów, którzy rozkuli wszystkie ściany oraz grobowce. Otoczenie kaplicy to park pałacowy ciągnący się aż do pałacu (własność prywatna).

Przy stadionie we Wieleniu jest sklep spożywczy a w pobliżu stacja kolejowa Wieleń Północny.

Szlak biegnie dalej prosto, nie przekraczając torów kolejowych, wzdłuż łąk nadnoteckich. W oddali widoczne typowe nadnoteckie zagrody.



Obszar Natura 2000 – Dolina Noteci. Rozciąga się od Bydgoszczy po Wieleń. Obejmuje nie tylko dno doliny rzecznej ale również wznoszące się nad nią zbocza wzniesień. Chroni siedliska rzadkich roślin i zwierząt. Przeważająca część obszaru (83 %) zajęta jest przez łąki i zarośla, użytki rolne stanowią tylko 9 %. Wśród lasów przeważają łągi wierzbowe, topolowe, jesionowe i olszowe oraz miejscami dąbrowy. Warto wiedzieć, że Dolina Noteci to ważny korytarz ekologiczny (trasa migracji roślin i zwierząt) o randze Europejskiej oraz ostoja ptasia E 33 –Nadnoteckie Łęgi.

Kałądek – niewielka wieś licząca poniżej 100 mieszkańców. Dawna osada rybacka Kałądek w 1714 r. była miejscem lokowania wsi olenderskiej nazwanej Ludwigsdorf od imienia żony ówczesnego właściciela Wielenia. Zabudowa wsi oddalona jest od drogi w stronę Noteci.

Folsztyn – dziwna nazwa wsi jest spolszczeniem nazwiska (Herburt von Fulsztyn) żony Jana Czarnkowskiego,



Kościół w Lubczu Małym



Zagroda ołenderska w Kałądku



właściciela dóbr wieleńskich. Wieś zamieszkuje 321 osób. W dokumentach występuje po raz pierwszy w 1618 r. Widoczna z daleka czerwona ceglana wieża kościoła wybudowanego w 1870 r. Pierwszy kościół we wsi stanął już w 1637 r.; był to kościół protestancki z uwagi na fakt, że większość osadników była ewangelikami. Zabudowa Folsztyna jest bardziej zwarta.

Nowe Dwory – wieś o bardzo rozrzuconej zabudowie zamieszkała przez 378 osób. Jest to druga w Wielkopolsce wieś olenderska (po Ługach Ujskich w pobliżu Piły) lokowana już w 1601 r. Umowa na zagospodarowanie podmokłej doliny Noteci zawarta została z 10 osadnikami na okres 60 lat! Stojący samotnie pośród pól drewniany kościół wybudowany został w 1792 r. w miejscu pierwszego istniejącego od 1615 r. Na przykościelnym cmentarzu zachował się ładny obelisk poświęcony mieszkańcom wsi poległym w I wojnie Światowej; bliżej kościoła stoją żelazne krzyże nagrobne.

Jędrzejowo – duża wieś o zwartej zabudowie licząca 925 mieszkańców. Rodowód wsi sięga 1586 r. W XIX wieku wskutek regulacji stosunków własnościowych na wsi i nadaniu ziemi chłopom na własność powstały liczne wybudowania, w których obecnie mieszka większość mieszkańców. W centrum wsi ładny kościół z 1905 r., przy nim budynki szkolne. Kawałek drogi za wsią w stronę Gajewa stoi market Dino.

Gajewo – kolejna wieś olenderska na naszej trasie; założona została w 1763 r. Zamieszkuje ją 433 osoby. We wsi do lat powojennych stał kościół z 1907 r. dziś już nieistniejący. Ze wsi prowadzi droga do przeprawy promowej do Cisz-

kowa położonego po drugiej stronie Noteci. W dawnych wiekach na Noteci istniał drewniany most zwodzony umożliwiający ruch większych statków; obecnie w planach jest budowa nowego mostu na tej trasie.

W Gajewie opuszczamy Dolinę Noteci i skręcamy na północ w stronę Trzcianki. Tutaj na skrzyżowaniu stoi sklep.

Runowo – wieś liczy 364 mieszkańców. Założona została w 1611 r. przez Jana Czarnkowskiego. Osadnicy, którzy byli w większości ewangelikami wybudowali swój dom modlitwy już w tym samym roku. Kościół powstał w końcu XVIII w. Podczas walk we wsi w 1945 r., kiedy to uszkodzony został czołg sowiecki spłonęła 1/3 zabudowań. Kościół rozebrano w latach 60-tych XX w.

Siedlisko – duża wieś licząca ponad 1000 mieszkańców. Istnieje od 1591 r., założona z inicjatywy Jana Czarnkowskiego. Już z daleka widoczna jest wieża kościoła z 1908 r. Pierwszy kościół – szachulcowy stanął w 1780 r. Była to jedna z najbogatszych wsi nadnoteckich, w czasach swojego rozkwitu licząca prawie 1200 mieszkańców (w tym 28 katolików i 22 żydów). We wsi liczne stare domy, w tym wiele z kamieni polnych. We wsi są sklepy.

Za Siedliskiem droga wchodzi w las, który ciągnie się aż po Trzciankę. W lesie odchodzi boczna droga do ładnie położonej wsi Smolarnia. Wjeżdżamy do Trzcianki ulicą Fałata, przy której zakłady Lubmor, produkujące modułowe kabiny mieszkalne dla statków, wież wiertniczych itp.

Trzcianka – miasto powiatowe, siedziba części urzędów powiatu czarnkowsko – trzcianeckiego. Liczy ponad 17 tysięcy mieszkańców. Miasto ma



Drewniany kościół w Nowych Dworach



Strzelista wieża kościoła w Siedliszku



ładne położenie w pobliżu kilku sporych jezior, funkcjonują nad nimi kąpieliska strzeżone. Dawne centrum miasta – obecny Plac Pocztowy i jego okolice w ciągu ostatnich dziesięcioleci przechodziło liczne metamorfozy; pierwotnie był tu plac targowy z kościołem ewangelickim, który został rozebrany po wojnie a na jego miejscu stanął dworzec autobusowy w sąsiedztwie mauzoleum upamiętniającego poległych żołnierzy sowieckich. Mauzoleum wzorowane na greckich świątyniach wybudowali Rosjanie tymczasowo zarządzający miastem po jego zdobyciu w styczniu 1945 r. Założyli również park z głównym akcentem jakim był czółg T - 34 pokryty betonową skorupą. Te wątpliwej urody obiekty zniknęły przed paroma laty ale w ich miejsce wybudowano betonowy obiekt Centrum Integracji Społecznej przypominający oszklony bunkier. Na szczęście ocalał kościół katolicki oraz ceglana poczta, które przypominają o dawnej urodzie miasteczka. Stara reprezentacyjna zabudowa przetrwała też na ulicy Żeromskiego, gdzie mieści się siedziba Muzeum Ziemi Nadnoteckiej ze zbiorami regionalnymi. Ładne budynki znajdują się też na ul. Sikorskiego: m.in. gmach Ratusza, dawnego banku, obiekt domu Kultury, willa Levyego – przedwojennego właściciela fabryki mebli (Poradnia Pedagogiczna), dawna szkoła ewangelicka przy pl. Sienkiewicza, dawna szkoła katolicka (LO), dawna szkoła rolnicza (sąd rejonowy). Duża ilość reprezentacyjnych budynków z lat 20 – tych ubiegłego stulecia wynika z faktu, że miasto zostało stolicą Netzekreis (Powiatu Noteckiego); na potrzeby licznych urzędów postawiono nowe budynki.

Prawa miejskie otrzymała w 1731 roku od Stanisława Poniatowskiego

ówczesnego właściciela dóbr Biała, w skład których wchodziła. Początki osadnictwa sięgają 1505 r., kiedy przy drodze z Białej do Człopy założono folwark. W 1565 r. powstała wieś sołtecka Trzecianna Łąka położona przy dzisiejszych ulicach Żeromskiego i Dąbrowskiego. Lata po 1762 roku to budowa tzw. Nowego Miasta zamieszkiwanego głównie przez sukienników. Produkcja sukna stanowiła podstawę rozwoju gospodarczego miasta. Ciekawostką jest fakt, że już w końcu XVIII wieku, po zajęciu okręgu nadnoteckiego przez Prusy państwo oferowało dotacje 200 talarów na budowę domów szachulcowych. Jak widać dotacje to pomysł nie Unii Europejskiej lecz znacznie wcześniejszy.

Z miasta wyjeżdżamy ulicą 27 stycznia, przy której mieści się dawny sąd (obecnie szkoła katolicka), dawny bank z licznymi zdobieniami. Skręcamy w drogę do Łomnicy.

Park Ryb Słodkowodnych – mieści się nad Jeziorem Sarcz, gdzie wzdłuż parkowych alejek ustawiono ogromnych rozmiarów makiety najbardziej rozpowszechnionych ryb słodkowodnych. Projekt współfinansowany był ze środków unijnych będących w dyspozycji Nadnoteckiej Grupy Rybackiej. Ustawione tablice informacyjne przekazują ciekawe wiadomości na temat ryb, ich walorów odżywczych, narzędzi rybackich.

Łomnica – wieś licząca 308 mieszkańców, malowniczo położona w pagórkowatym terenie. Góruje nad nią kościół postawiony przez ewangelików na pagórku cmentarnym, gdzie zachowało się kilka nagrobków. Wieś lokowana była w początkach XVII wieku w celu jaki przyświadczał zakładaniu wszystkich wsi – czyli zwiększeniu dochodów



Urokliwe centrum dawnej Trzcianki



Nad J. Sarcz



właściciela gruntu. Ciekawostką jest fakt, że wieś zamieszkała w momencie zaboru pruskiego w 1772 r. głównie przez ewangelików, pomimo silnego wsparcia państwa pruskiego dla tego wyznania, z biegiem czasu posiadała aż 30 % mieszkańców – katolików. Każde z wyznań miało osobną klasę w szkole i swego nauczyciela. We wsi jest sklep.

W głębokiej dolinie między Łomnicą a Pokrzywnem płynie Łomnicka Struga. Pomimo niewielkiej długości cechuje ją znaczny spadek, co pozwoliło w przeszłości na budowę 4 młynów a obecnie działa dzięki zasilaniu z jej wód aż 5 gospodarstw rybackich: w Róży Wielkiej, Kępie, Łomnicy - dwa gospodarstwa, Wrzącej. Poniżej prezentujemy te gospodarstwa w kolejności biegu rzeki.

Gospodarstwo Rybackie Róża Wielka

Przepięknie położone gospodarstwo w głębokiej dolinie niewielkiej Strugi Łomnickiej. Obecny wygląd tej doliny jest dziełem człowieka, wynikiem jego ciężkiej pracy. Powstałe w ten sposób środowisko przyciąga dziką przyrodę, nad stawami krążą majestatycznie bieliki, rybołowcy, kanie, oraz pojawiają się niepożądane gatunki takie jak wydra, kormoran i czapla siwa. Obiekt składa się z 11 stawów hodowlanych o łącznej powierzchni 12,5 ha. Stawy niezależne od siebie, zasilane z Łomnickiej Strugi i źródeł z własnych ujęć. Stawy karpiove z dodatkowymi gatunkami (lin, amur, tołpyga, karaś, karp, szczupak). Obecnie stawy produkują głównie materiał zarybieniowy (narybek, kroczek) oraz niewielkie ilości ryby konsumpcyjnej. Sprzedaż wyłącznie hurtowa dla hodowców ryb.

Gospodarstwo Rybackie Kępa - Łomnica

Obiekt obejmuje 8 niezależnych stawów, zlokalizowanych w dolinie rzeki Łomnicy. Stawy karpiove, zasilane kaskadowo wodą z rzeki Łomnicy. Produkcja materiału zarybieniowego, hodowla ryby konsumpcyjnej, łowisko specjalne. Sprzedaż bezpośrednia i hurtowa.

Stawy wybudowane w latach 1985-1987 i od tego czasu eksploatowane. Typowe gospodarstwo rodzinne.

Gatunki dominujące: **karp, lin, szczupak, amur, karaś**; Pozostałe gatunki: pstrąg, raki.

Gospodarstwo Rybackie 4 Dęby

Powierzchnia 35 ha, z tego 14 ha stanowią stawy rybne. Krajobraz otaczający stanowią malownicze pagórki, pola, łąki, lasy. Stawy zasilane głównie wodami podziemnymi, co w połączeniu z ekstensywnym i naturalnym sposobem produkcji wpływa na świetną kondycję i niepowtarzalny smak ryb. Stawy zarybiane takimi gatunkami jak: pstrąg, karp, amur, szczupak, sandacz, lin, sum, leszcz, karaś, jaź, okoń, płoć. Podchów ryb oraz hodowla ryby konsumpcyjnej. Sprzedaż bezpośrednia, sprzedaż hurtowa, detaliczna.

Infrastruktura turystyczna w gospodarstwie: wiata biesiadna, punkt obsługi łowiska, grill, ognisko, plaża z punktem kąpielii, zaplecze sanitarne dostosowane do osób niepełnosprawnych. W ofercie gospodarstwa: całoroczna sprzedaż ryb, łowisko specjalne, organizacja imprez, usługi agroturystyczne, wędzenie ryb, smażalnia.

Aquabiofarm Łomnica - Młyn

Nowoczesne gospodarstwo rybackie zajmujące się hodowlą i produkcją ryb oraz organizmów wodnych. Korzysta z wód rzeki Łomnicy. Gospodarstwo zajmuje powierzchnię 87 ha.



MTR za Łomnicą



Gospodarstwo rybackie 4 Dęby w Dolinie Łomnicy



Pokrzywno – Kępa – dwie wsie położone tak blisko siebie, że oddziela je tylko miedza. Kępa ma tylko 50 mieszkańców, Pokrzywno zamieszkuje 230 osób. Nazwa tej ostatniej wsi pochodzi od sąsiedniej wsi Pokrzywnica, do której należała huta szkła istniejąca tu od 1569 r. Sporych rozmiarów kościół w stylu neogotyckim pochodzi z XIX wieku. Z drogi za Pokrzywnem rozciągają się rozległe widoki na dolinę Łomnickiej Strugi.

W lasach między Pokrzywnem a Stacją kolejową Stobno płynie Krępicą – rzeczka zasilająca w wodę dwa kompleksy stawów rybackich:

Gospodarstwo Rybackie - Zarybieniowe

Malowniczo położone gospodarstwo w dolinie strugi Kręcicy. Stawy założył obecny właściciel, zaczynając w 1998 r., dokupując okoliczne łąki i stopniowo powiększając obszar gospodarstwa. Gospodaruje na kompleksie 10 stawów różnej kategorii (przesadki I i II; zimochowcy, magazyny i staw towarowy) łącznie ponad 14 ha lustra wody. Produkuje głównie materiał zarybieniowy ryb reofilnych, karpiowatych i drapieżnych oraz niewielkie ilości ryby towarowej. Produkuje głównie: jaź, kleń, lin, karaś pospolity i karp. Pozostałe gatunki: sandacz, okoń, szczupak.

Gospodarstwo Rybackie Stobno

Gospodarstwo wybudowane na nieużytkach. Rozpoczęcie budowy – 1990 r. Gospodarstwo zajmuje powierzchnię ponad 47 ha, z czego około 25 ha stanowią karpioje oraz pstrągowe stawy hodowlane położone wśród sosnowych lasów, łąk i pól co gwarantuje czyste powie-

trze, a odwiedzającym zapewnia rekonesans. Całorocznie sprzedaje ryby żywe, świeże, patroszone, wędzone oraz filety. Oprócz produkcji ryb konsumpcyjnych okresowo prowadzi sprzedaż materiału zarybieniowego. Dodatkowo w okresie od maja do września na terenie gospodarstwa funkcjonuje łowisko specjalne oraz smażalnia. Smażalnia oferuje zawsze świeżo smażone i wędzone ryby pochodzące z własnej hodowli.

Gatunek dominujący: **karp królewski**. Pozostałe gatunki: pstrąg, amur, tołpyga, sum, jesiotr, pstrąg, lin, boleń, jaź, karaś, miętus, sandacz i szczupak.

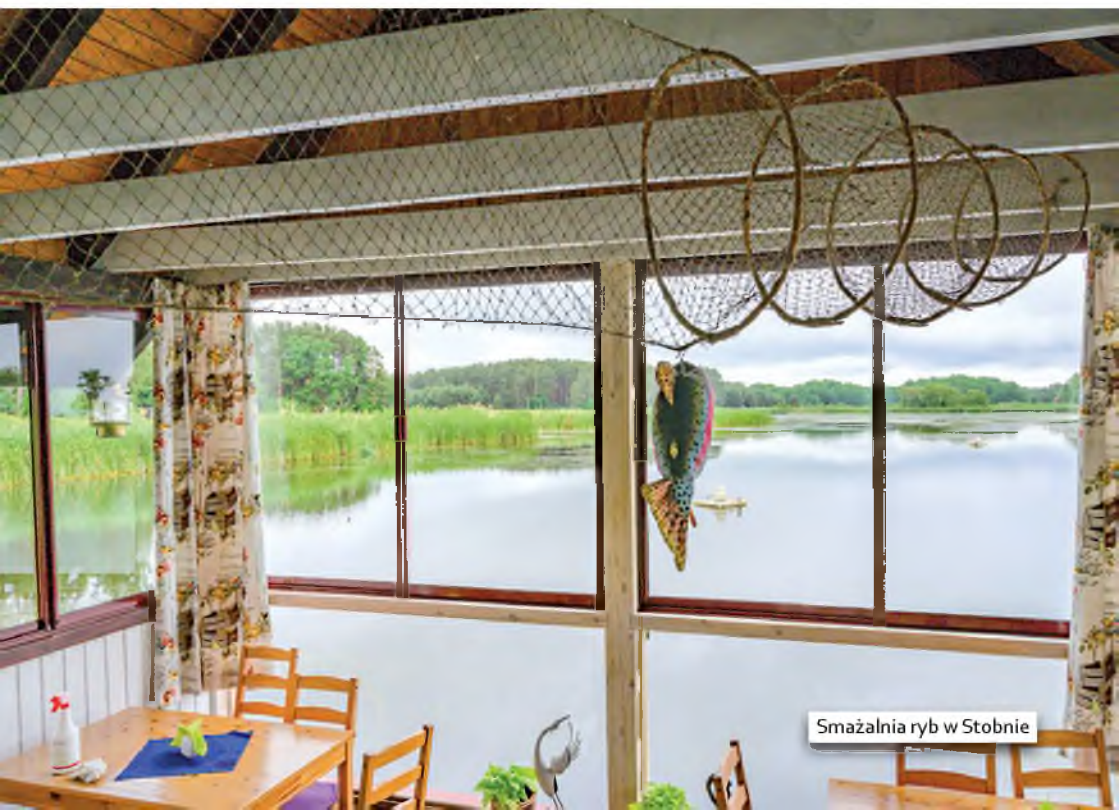
Ze stacji kolejowej w Stobnie szlak skręca w stronę Kotunia, prowadząc przez podmokłe łąki przypominające łąki nadnoteckie w miniaturze.

Kotuń – wieś złożona z trzech różniących się od siebie części. Pierwsza znajdująca się na wjeździe do wsi to dawny folwark, z okazałych rozmiarów pałacem i znajdującym się za nim parkiem krajobrazowym. Folwark zamieniony został po wojnie na PGR a dla pracowników rolnych wybudowano bloki wielorodzinne. Na kolejnym skrzyżowaniu dróg znajduje się dawna wieś królewska z przebiegiem głównej ulicy na osi północ – południe. W stronę Piły rozciąga się coraz większe osiedle domów jednorodzinnych. Nazwa wsi wzięła się od lasu zwanego Kotonia, który jeszcze w XVI wieku rósł na tym terenie. W 1617 roku istniał tutaj folwark a w 1663 r. obok folwarku również wieś. W okolicznych lasach w 1681 r. grasowali rozbójnicy.

Dalej szlak prowadzi przez las, dochodzący aż do granic miasta Piły. W Pile możemy zakończyć naszą trasę ...lub jechać dalej aż do ... Petersburga.



Stawy na Krępiccy



Smażalnia ryb w Stobnie



Szlak czerwony „Po obu stronach Noteci”

Długość czerwonego szlaku „Po obu stronach Noteci” wynosi 53 km. Przebiega wyłącznie po drogach asfaltowych, przez urokliwe tereny trzech gmin: Drawsko, Krzyż Wielkopolski i Wieleni. Na trasie liczne miejscowości, sklepy i bary.

Urozmaicony krajobrazowo; dwukrotnie przekraczać będziemy Notecę i jechać przez łąki nadnoteckie, zobaczymy różnicę między Puszcą Notecką a Puszcą nad Drawą. Wiele z leżących przy nim miejscowości swoje powstanie zawdzięcza dawnym

leśnym osadom nad rzeką Miałą. Szlak ma postać pętli; my proponujemy rozpocząć i zakończyć przy pałacu Sapiehów w Wieleniu.

Puszcza Notecka to rozległe monotonne bory sosnowe, podczas gdy Puszcza nad Drawą obfituje w bogatsze przyrodniczo siedliska.

Było to centrum rozległych włości rozpościerających się po obu stronach Noteci.

Na trasie czekają na nas liczne atrakcje: Park Grzybów Leśnych, Maryliński Świat Ryb i inne.





Dolina Noteci przed Drawskiem



Pałac we Wieleniu



Szlak czerwony „Po obu stronach Noteci”

km 0,0	Wieleń pałac 3600 m ↓
km 3,6	Bukówka k. Mniszka 2500 m ↓
km 9,2	Droga 123 zjazd 2400 m ↓
km 11,6	Szlak do Dębiny 2500 m ↓
km 14,1	Huta Szklana 1800 m ↓
km 15,9	Lubcz Mały 4800 m ↓
km 20,7	Krzyż centrum 3000 m ↓
km 23,7	most Drawsko 500 m ↓
km 24,2	Drawsko szkoła 4400 m ↓
km 28,6	Pęckowo 5600 m ↓
km 34,2	Piłka 3500 m ↓
km 37,7	Marylin 4700 m ↓
km 42,4	Miały przystanek nad Miałą 5300 m ↓
km 47,7	Potrzebowice izba edukacji 3000 m ↓
km 50,7	Wieleń południowy 2400 m ↓
km 53,1	Wieleń koniec szlaku

Wieleń pałac – z Wielenia (opis miasta patrz szlak MTR R1) ruszamy drogą na północ a na skrzyżowaniu skręcamy w drogę do Przesiek. Przekraczamy tory i wjeżdżamy w las. Mijamy rzekę Bukówkę, która powyżej mostu płynie pośród rozległych łąk.

Bukówka k. Mniszka – znajduje się tu użytek ekologiczny **Bagienna Dolina Bukówki**



Użytek obejmuje tereny stanowiące łąki, pastwiska i nieużytki. Znajdują się na nim liczne zadrzewienia i zakrzewienia oraz dwa oczka wodne. Występują płaty roślinności: grzybieni białych, rosiczki okrągłolistnej. Ustanowiony w celu ochrony ptactwa błotno-wodnego, rzadkich gatunków motyli, cennych gatunków roślin oraz zachowanie wilgotnych, podmokłych i wodnych siedlisk przyrodniczych o dużych wartościach krajobrazowych.

Rzeka Bukówka opis patrz szlak niebieski wokół Trzcianki

Droga 123 zjazd – jadąc dalej mijamy zjazd do Wizan – patrz szlak śladami Sapiehów, dojeżdżamy do rozjazdu dróg, nasz szlak skręca w lewo, w stronę Krzyża Wielkopolskiego. Duży obszar łąk to dolina Człopiczy. W prawo odchodzi leśna droga do Kuźnicy Żelichowskiej a na dużym zakręcie odchodzi czarny szlak do **Leśniczówki Dębina** (patrz szlak sześciu jezior)

Huta Szklana – przez wieś przejeżdżamy główną drogą. Zabudowania wsi rozciągają się prostopadle do naszej drogi, wzdłuż dawnej drogi z Trzcianki



Bukówka przed Mniszkiem



Nowa droga 123



do mostu na Noteci w Łokaczu. (Więcej o wsi patrz szlak Śladami Sapiehów).

Lubcz Mały – na skrzyżowaniu z drogą do Wielenia leży kilka domów należących do wsi Lubcz Mały (patrz szlak Śladami Sapiehów.)

Krzyż centrum – patrz opis miasta przy szlaku **MTR R1**

Z miasta jedziemy prosto na południe przez most nad torami kolejowymi i wkrótce wyjeżdżamy na łąki nadnoteckie. Już z oddali widoczne są zabudowania Drawska leżącego na południowym brzegu Noteci. Przed mostem w lewo odchodzi droga do Stopnia Piętrzącego Drawski Młyn.

Drawsko – duża wieś gminna (opis patrz szlak czarny wokół Drawska)

Na dużym skrzyżowaniu skręcamy w lewo i jedziemy w okolice szkoły, gdzie skręcamy w prawo. Droga prowadzi pośród pól, gdzie na rozdrożu stoi kapliczka.

Pęckowo – duża wieś o zwartej zabudowie licząca ponad tysiąc mieszkańców. Istniała już w XV wieku, kiedy to zwano ją Panczkow. Kościelne dziesięciny z tej wsi przeznaczone były na utrzymanie kapeli śpiewaków przy kolegiacie w Szamotułach. Do wsi należały liczne jeziora, młyn Zawada oraz tartak w Piłce. Wieś zamieszkiwana była głównie przez katolików (w końcu XIX w. było ich 923 osoby, ewangelików 31 oraz Żydów 10 osób). W Pęcownie urodził się Józef Noji, polski olimpijczyk. Wieś pomimo dużych rozmiarów nie miała swojego kościoła, podlegała pod parafię w Piłce. Obecny kościół pochodzi z 1909 r., rozbudowany został

w latach 1984-1986. Podczas okupacji niemieckiej wysiedlono 34 rodziny, na ich miejsce sprowadzając osadników z krajów bałtyckich. Niemcy zamknęli kaplicę (obecny kościół) zabierając z niej wartościowe przedmioty i zamienili ją na magazyn; zniszczyli też dwie kapliczki oraz krzyż. Na leżącym przy drodze do Drawskiego Młyna cmentarzu grób nieznanego żołnierza oraz pomnik Józefa Karczewskiego zamordowanego w Oranienburgu. We wsi liczne sklepy.

Droga przez las prowadzi do kolejnej wsi puszczańskiej, pierwszej na naszej trasie leżącej nad Miałą.



Miała - długość rzeki wynosi 62 km. Jest najdłuższą rzeką płynącą przez Puszcze Notecką. Przepływa przez 9 jezior o różnych rozmiarach. Jest to mało popularny szlak kajakowy, dostępny tylko przy wyższych stanach wód. Charakteryzuje go duża liczba przenosek, wolny nurt, niskie mostki i inne utrudnienia. Zależnie od ilości wody dostępny od Kruteczka lub Białej (48-54 km). Atrakcyjność szlaku jest wysoka.

Poniżej wsi Chelst, Miała wartko spływa w szeroką pradolinę do starego koryta Noteci i płynąc tymże korytem jeszcze kilkanaście kilometrów, kończy swój bieg w pobliżu Drezdenka, gdzie łączy się ze Starą Notecią, po której możemy przepłynąć do Drezdenka po drodze napotykać na jaz i konieczność przenoszenia kajaków, a następnie wśród malowniczych łąk przepłynąć do Noteci.

Piłka – jest to wieś o zwartej zabudowie oraz licznych przysiółkach zagubionych w lesie (Borzysko Młyn, Haren-



Izba Edukacji Leśnej w Potrzebowicach



Park Grzybów Leśnych w Piłce



da, Kaczeniec, Piłka – folwark). Liczy obecnie 556 mieszkańców. Początek wsi wywodzi się od tartaku na rzece Miała należącego do wsi Pęckowo. Przetarte drzewa sławiano Miała do Noteci i dalej do Szczecina. W pobliżu tartaku założono stawy, których pilnowali osiedleni w tym celu zagrodnicy. Rozwój wsi nastąpił po 1767 r., kiedy to Sapieha sprowadził nowych osadników. Sporych rozmiarów kościół wybudowany został w 1868 r. staraniem księdza Antoniego Prokopa, którego nagrobek znajduje się przy kościele. Z poprzedniego drewnianego kościoła, fundowanego przez Sapiehę zachował się dzwon z 1758 r. i dwa XVIII wieczne krucyfiksy. We wsi jest bardzo duży zabytkowy cmentarz katolicki z licznymi starymi nagrobkami. Po przeciwnej stronie drogi, nieco dalej w lesie położony jest dawny cmentarz ewangelicki. We wsi zachował się ewangelicki dom modlitwy (obecnie świetlica wiejska). W pobliżu kościoła warto odwiedzić Park Grzybów Leśnych.

Z Piłki wygodną drogą do Marylina. Na krzyżowaniu warto odjechać kilkaset metrów w lewo nad jezioro Moczydła, gdzie mieści się Maryliński Park Ryb.

Marylin – to niewielka osada letniskowa licząca zaledwie 86 stałych mieszkańców. W 1565 r. na Miale stał młyn. W XVI wieku nad stawem zwanym Smrodyńniak powstała osada zwana Mały Smrodynek. W późniejszych wiekach zwana była Marianowem, od końca I Wojny Marylinem. W 1789 r. było w nim 13 gospodarstw domowych, w 1905 r. mieszkało w nim 184 osoby (tylko 7 katolików). We wsi stała niegdyś drewniana zagroda, przeniesiona do skansenu w Osieku nad Notecią. We wsi brak sklepów.

Maryliński świat ryb - to ścieżka edukacyjna, szlak pieszy o długości ok. 600 m. przebiegający wokół jeziora Moczydło w Marylinie. Wzdłuż ścieżki znajdują się realistyczne modele ryb słodkowodnych wraz z częściową imitacją ich naturalnego środowiska. 15 modeli ryb w wymiarach rekordów wędkarskich wykonanych z żywicy poliestrowej i włókna szklanego. Oparte na opisach ciekawostek, w atrakcyjny sposób pokazują różnorodność i bogactwo okolicznych jezior, oczek wodnych, rzek, strumieni. Ustawione są pojedynczo lub w grupach, jak naturalnie występują w swoim środowisku.

Nad jeziorem można obejrzeć okazy ryb, takie jak: lin, okoń pospolity, węgorz europejski, płoć, sandacz pospolity, karaś pospolity, kleń, leszcz, brzana pospolita, sum pospolity, boleń pospolity, jaź, miętus pospolity, karp sazan, szczupak pospolity. Znajdujące się w pobliżu boisko do koszykówki i siatkówki plażowej, plac zabaw z miejscami wypoczynku dla dorosłych powoduje, że teren jest atrakcyjnym miejscem wypoczynku dla rodzin.

Miały – duża wieś leżąca na linii kolejowej Poznań –Szczecin. Zamieszkuje ją 855 osób. W średniowieczu zwana Białą Nadolną; w połowie XVI w. pojawia się obecna nazwa. Na wjeździe do wsi ławeczka z drewnianą rzeźbą powstańca wielkopolskiego przy dawnej szkole z 1870 r. Znajdująca się w szkole wystawa przybliżyła zwiedzającym historię wsi Miały i okolicznych ziem od czasów prehistorycznych do współczesności.

We wsi nad zalewem rzeki Miały jest ładne miejsce postoju z ławami i stołami.

Linię kolejową uruchomiono w 1848 roku, w 1872 r. otwarto zakład drzewny



wraz z fabryką wełny drzewnej; zakład działa nieprzerwanie do dzisiaj. We wsi zachowała się chata drewniana z końca XVIII wieku. We wsi w 1919 r. toczono walki Powstania Wielkopolskiego, które ustaliły zachodnią granicę odrodzonej Polski. Kościół pierwotnie ewangelicki zbudowano w 1909 r. w 1992 r. lasy w pobliżu wsi padły pastwą jednego z większych w Polsce pożarów, podczas którego spłonęło sześć tysięcy hektarów.

Szosa prowadzącą przez obszar dawnego pożarzyska z 1992 r. jedziemy na północ w stronę Wielenia. Niewysokie ciągle jeszcze lasy sosnowe poprzedzielane są szerokimi pasami brzoź. Jeszcze kilka lat temu stała przy drodze mała wieża widokowa, z której można było ogarnąć wzrokiem ogromny teren dawnego pożaru; obecnie drzewa podrosły na tyle, że zastąpiły widok i wieżę rozebrano.

Potrzebowice – leśna osada, której początki sięgają XIX wieku. Zwała się wówczas Nothwendig i była siedzibą folwarku należącego do księcia Antoniego Hohenzollern – Siegmaringen. Właściciel mieszkał w ładnym dworze, od 1903 r. Obecnie mieści się tu siedziba Nadleśnictwa Po-

trzebowice. Powstało też Nadleśnictwo Drawsko (zespół dworski na zachód od Drawska, po którym pozostała tylko nazwa i kilka budynków); oba nadleśnictwa połączono w 1984 r. powiększając obszar Nadleśnictwa Potrzebowice. W latach 1922 - 1924 lasy zostały wyniszczone przez gąsienice strzygonii choinówki, żerujące na igłach sosny. Odbudowa lasów trwała do 1936 r. Kolejna wielka klęska, która nawiedziła lasy Puszczy Noteckiej to pożar z 1992 r.; w ciągu zaledwie kilku godzin spłonęło ponad 6 000 ha lasu oraz wiele śródlęsnych zabudowań. Ogień podchodził pod puszczańskie wsie Miały i Biała. Na szczęście przyszedł wielki deszcz, który powstrzymał rozprzestrzenianie się ognia.

W Potrzebowicach w dawnym budynku gospodarczym z kamieni polnych mieści się Izba Edukacji Leśnej.

Wieleń Południowy – do którego wjeżdżamy przekraczając tory dawnej linii kolejowej biegnącej na południe od Noteci, prowadzącej od stacji Bzowo – Goraj do Drawskiego Młyna. Przez miasto główną drogą na północ, po przekroczeniu Noteci dojeżdżamy do miejsca, gdzie zaczęliśmy nasz szlak.



JEDZMY RYBY

SUM W SOSIE WIEDEŃSKIM

1 kg fileta z suma,
25 dag warzyw /marchewka, pietruszka, seler, por, cebula, szklanka majonezu,
10 dag chrzanu, 5 dag rodzyneków, 2 łyżki przecieru pomidorowego, sól, pieprz,
cukier, cytryna lub sok cytrynowy.

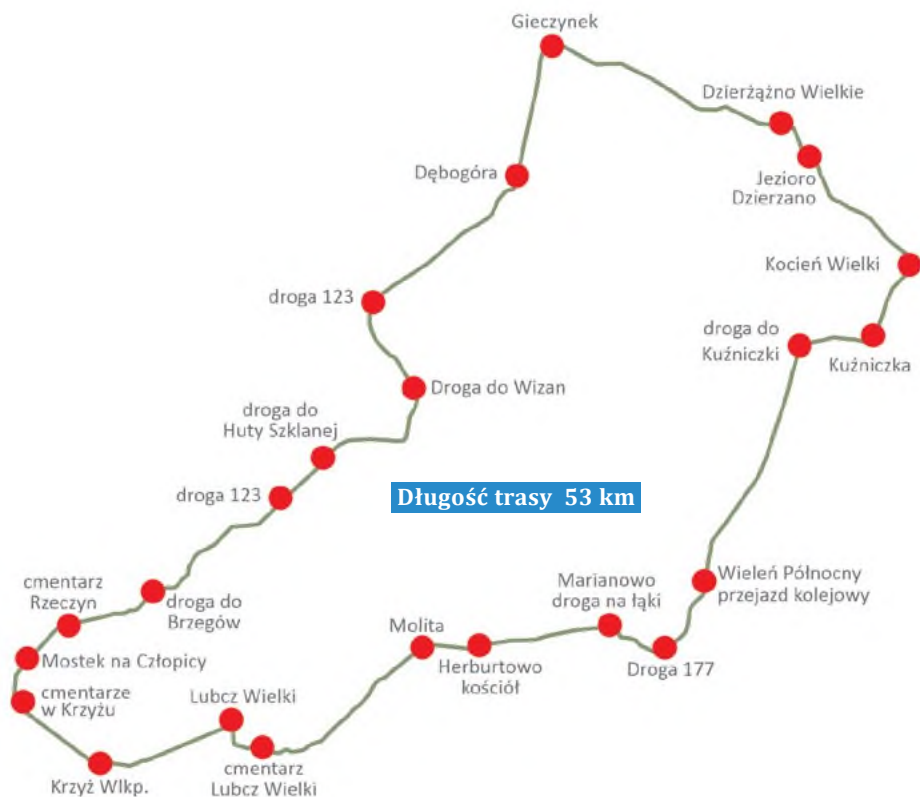
Rybę pokrajać w kawałki, ugotować w osolonej wodzie z warzywami. Przełożyć do salaterki. Majonez wymieszać ze startym chrzanem, rodzynekami sparzonymi wrzątkiem i przecierem pomidorowym, doprawić do smaku solą, pieprzem, cukrem i sokiem z cytryny. Podawać z pszennym lub razowym pieczywem, masłem i białym wytrawnym winem.



Szlak niebieski śladami Sapiechów

Szlak prowadzi przez tereny na północ od Noteci, leżące obecnie w Gminach Wieleń i Krzyż Wielkopolski. Nazwany został dla przypomnienia wielkiej cywilizacyjnej roli możnego rodu Sapiechów, który władał rozległymi dobrami wieleńskimi od początku XVII wieku. Równie dobrze mógłby się zwać szlakiem śladami Czarnkowskich, którzy przez całe stulecia władali ziemią wieleńską. Prowadzi przez dawne wsie olenderskie zakładane nie tylko nad Notecią ale również nad niewielką rzeczką Człopicą. Wspólna dla tych wsi była konieczność osuszania podmokłych terenów, karczowania drzew i wy-

cinania krzewów zarastających obecnie istniejące łąki. Osadnicy byli wolnymi ludźmi, którzy zawierali z właścicielem terenu umowy na długi okres czasu, dotyczącego zasad korzystania z pozyskanych przez siebie ziem. Podobna jest zabudowa tych wsi; duże domostwa z czerwonej cegły, solidnie zabudowani gospodarze, przepastne stodoły świadczą o zamożności dawnych mieszkańców tych obszarów. Rozległe łąki są obecnie miejscem gniazdowania wielu rzadkich gatunków ptaków, które na terenie, którego dzisiejszy wygląd jest dziełem człowieka znalazły dobre warunki bytowania.





Łąki nadnoteckie okolice Lubcza



Zachód słońca na łąkach



Szlak rowerowy niebieski śladami Sapiehów



Krzyż Wlkp. – początek szlaku przy Urzędzie Gminy. To młode miasto liczy obecnie ponad 6000 mieszkańców. Jest to ważny węzeł kolejowy. Sklepy, bary, noclegi. Patrz opis przy szlaku MTR R1.

Z Krzyża drogą wzdłuż torów kolejowych jedziemy na wschód do wsi Lubcz Wielki. Wiosną tuż za granicą miasta na podmokłych łąkach możemy zauważyć ciekawe ptaki (rycyk, kulon). Szlak przekracza tory kolejowe; przy nich tablica informacyjna szlaku.

Lubcz Wielki – patrz opis przy szlaku MTR R1.

Trasa skręca w lewo w niewielki lasek, w stronę Herburtowa i przebiega w pobliżu miejsca, gdzie dawniej stał kościół ewangelicki; pozostałości cmentarza.

Herburtowo – niewielka wieś o rozrzuconej zabudowie licząca 213 mieszkańców. Została założona jako wieś olanderska w 1614 r. Dla upamiętnienia jej właścicielki Zofii Czarnkowskiej z domu Herbut von Fulsztyn nazwana została Ehrbardorf (od jej nazwiska pochodzi też nazwa pobliskiej wsi Folsztyn powstałej kilka lat wcześniej). Ozdobą wsi jest drewniany kościół wybudowany w 1782 r. przez lokalnego cieślę – Johanna Schoeneck z pobliskiej Górnicy na miejscu pierwszej budowli z 1640 r., która spłonęła w wielkim pożarze wsi w 1741 r. Przy kościele stoi pomnik upamiętniający **mord w Łozowej** w 1944 r., kiedy to ukraińscy nacjonaliści wymordowali ponad 100 mieszkańców tej wsi. Po zajęciu polskich ziem wschodnich przez ZSRR ocaleli z pogromu mieszkańcy Łozowej wyjechali na tzw. Ziemię Odzyskane osiedlając się m.in. w Herburtowie. Dopiero w 70 rocznicę tego tragicznego wydarzenia potomkowie Łozowian mogli postawić ten pomnik.



Kościół w Herbutowie



Stawy w Lubczu Małym



W pobliżu kościoła, na pagórku znajdują się nieliczne pozostałe nagrobki dawnych ewangelickich mieszkańców Herbutowa. Warto zwrócić uwagę na pobliski dom podcieniowy oraz na liczne zagrody z czerwonej cegły.

Marianowo – wieś w niezauważalny sposób łącząca się z Herbutowem, licząca zaledwie 116 mieszkańców. Powstała w podobnym czasie co jej sąsiadka. W dosłownym tłumaczeniu z języka niemieckiego jej nazwa to „wieś Maryi”. Mieszkańcy Marianowa odróżniali się od okolicznych chłopów posiadaniem prawem do polowania na wilki i niedźwiedzie, za które po odstawieniu do zamku wieleńskiego dostawali zapłatę. (Zazwyczaj prawo polowania na grubego zwierza zastrzeżone było dla właścicieli ziem). W przywileju dla wsi z 1677 r. zakazano mieszkańcom samodzielnego mielenia zboża na żarnach domowych; zobowiązani byli do korzystania z usług młyna w Mniszku. Mogli zaś jak mieszkańcy innych wsi olenderskich warzyć cienkie piwo na swoje potrzeby. W odróżnieniu od nich chłopci mieszkający we wsiach sołtysich musieli zaopatrywać się w piwo w pańskim browarze. Osadnicy w tej wsi pochodzili z Dolnych Niemiec i swoją wieś zwali w dialekcie (Plattdeutsch) Margendorf. Pomimo znacznego oddalenia wsi od Noteci, w kwietniu 1888 r. woda podeszła pod zabudowania.

W miejscu gdzie droga asfaltowa skręca w lewo łącząc się z główną drogą z Wielenia do Krzyża, nasz szlak biegnie dalej prosto prowadząc na tyłach dawnego parku pałacowego w Wieleniu.

Wieleń – informacje o pałacu i mieście znajdują się przy opisie szlaku MTR R1. Szlak przekracza strumień płynący wzdłuż parku, pozostałość po dawnej

fosie zamkowej i wiedzie przez nadnotecnie łąki zbliżając się do rzeki. Dojeżdżając do drogi asfaltowej skręcamy w lewo. Po przekroczeniu torów kolejowych jedziemy przez **Wieleń Północny** - dawniej osobne miasto intensywnie budowane przez Niemców po Traktacie Wersalskim, kiedy to tereny na południe od Noteci włączono do odrodzonego państwa polskiego. Dla podtrzymania roszczeń do utraconych ziem rozpoczęli budowę miasta nazwanego Wieleń Niemiecki. W krótkim czasie powstał rynek z kościołem, parkiem i otaczającą zabudową.

Opuszczając miasto szlak wchodzi w duży teren leśny. Droga przekracza po kilku kilometrach **Bukówkę**. Przed mostem po lewej stronie duży parking, gdzie można się zatrzymać i zejść w dół nad rzekę. Jadąc dalej wkrótce skręcamy w prawo w leśną drogę do Kuźniczki.

Kuźniczka – to niewielka wieś licząca poniżej 100 mieszkańców. Ma jednak długą historię. Nazwa podobnie jak nazwa Kuźnicy Czarnkowskiej pochodzi od kuźnicy żelaza działającej tu w dawnych wiekach. Wzmianki o tej kuźnicy pochodzą z roku 1563. Miała aż trzy koła młyńskie. Próby lokowania wsi w jej okolicy podjęto około roku 1600 zakładając osadę Buczek (od której wzięta nazwa rzeka Bukówka, zwana wcześniej Miskową od młyna w Mniszku). Mieszkańcy z powodu słabych gleb porzucili swoją wieś a na jej miejscu właściciele Wielenia założyli folwark zwany Kottenhammer (Kuźnica Kocińska). Ostatnia kuźnica zaprzestała swojej działalności w 1653 r. z powodu nieopłacalności produkcji.

W 1660 zbudowano nowy młyn i tartak nad wykopanym w tym celu kanałem. W roku 1900 staw młyński spuszczone z powodu regulacji rzeki a młyn zaprzestał działalności.



Dawna szkoła w Kuźniczce



Centrum Wielonia Północnego



W roku 1795 na Bukówce otwarto kolejny młyn. Przywilej wystawiono dla Johanna Friedricha Schmidta. Nowy Młyn, bo tak nazywał się ten zakład działał jeszcze w latach 50-tych XX wieku; w późniejszych latach wykorzystując spiętrzenie wody w stawie młyńskim założono tutaj stawy rybne obecnie funkcjonujące pod nazwą

Ośrodek Hodowli Pstrąga

Staw młyński nadal spiętrza wodę obecnie na potrzeby przepływowych stawów pstrągowych. Narybek tu produkowany wpuszczany jest m.in. do rzek i jezior w Drawieńskim Parku Narodowym. Coraz mniejsza ilość wody w Bukówce spowodowała zmianę profilu działalności gospodarstwa; obecnie hoduje się samice pstrąga z przeznaczeniem na produkcję krocza.

Wyjeżdżając z Kuźniczki zwróćmy uwagę na ostatni dom z czerwonej cegły po lewej stronie; jest to dawny dom modlitwy ewangelickich mieszkańców wsi. Polna droga kieruje do „betonówki” prowadzącej z Trzcianki do Wielenia. Szlak wiedzie dalej do wsi o licznych zabytkowych domach.

Kocień Wielki – niewielka wieś licząca 152 mieszkańców. We wsi działa warte odwiedzenia gospodarstwo agroturystyczne „Jędrusiowa Chata”. Wieś założona została w 1611 r. przez Zofię Czarnkowską. W polskich źródłach z XIX w. zwana była „Koty Wielkie”. Karczmarz tej wsi musiał na żądanie właściciela wsi odbyć dwie jazdy rocznie z towarem na trasie do Szczecina wozem zaprzężonym w parę koni. Piwo musiał kupować w pańskim browarze w Żelichowie lub Wieleniu. Pierwszy kościół we wsi wybudowano już w 1620 r., zastępując go

obecnie stojącym obiektem szachulcowym z roku 1844. Zachowała się ładna brukowana droga prowadząca w głąb wsi. W centrum budynek dawnej szkoły z 1915 r. a nieco dalej dawna gospoda z widocznymi jeszcze niemieckimi napisami. We wsi jest sklep.

Brukowaną drogą przez wieś wyjeżdżamy na północ w stronę Dzierżążna Wielkiego. Wkrótce staje się ona zwykłą polną drogą wiodącą do kolejnej wsi, malowniczo położonej nad jeziorem, od którego zaczynamy jej poznawanie.

Dzierżążno Wielkie – to ładnie położona nad jeziorem tej samej nazwy wieś sołecka. Nad jeziorem w centrum wsi znajdują się tereny rekreacyjne i piaszczysta plaża z pomostem. Wieś zamieszkuje obecnie 485 osób. Szczyt swego rozwoju osiągnęła w 1885 r. kiedy było 883 mieszkańców. Przywilej na założenie wsi wystawił Piotr Czarnkowski w 1593 r. Zaplanowano duże rozmiary nowo lokowanej wsi; miało w niej zamieszkać 30 chłopów i 6 kosatów (którym celowo wyznaczano działki o małej powierzchni, aby nie mogli się z nich utrzymać i musieli zatrudniać się u bogatszych gospodarzy, co rozwiązywało problem braku rąk do pracy). W 1631 r. we wsi było już 51 domów. Piękny kościół szachulcowy pochodzi z 1778 r.; stoi na miejscu pierwszej budowli wzniesionej z surowych dyli drewnianych w 1595 r. Dobudowana wieża wzniesiona jest w całości z drewna. Większe budynki we wsi to stojący na wyjeździe w stronę Wielenia dawny komisariat policji z 1922 r. obsługujący wówczas 14 okolicznych wsi oraz stojący nad jeziorem przedwojenny dom spokojnej starości, obecnie pensjonat wynajmujący pokoje pracownikom z zagranicy. Sporych rozmiarów jest budynek szkolny przy którym biegnie nasza trasa.



Kościół w Dzierżynie Wielkim



Stawy Zdrojek



Asfaltową drogą pośród pól i lasów jedziemy do kolejnej wsi na trasie. Na skraju lasu roztacza się rozległy widok na leżący w dole Gieczynek.

Gieczynek – urokliwa wieś bez współczesnej zabudowy. Prawdopodobnie nie została zniszczona podczas ofensywy Armii Czerwonej w 1945 r. i było w niej wystarczająco dużo budynków dla chętnych do zamieszkania po wojnie, którzy nie musieli stawiać nowych domów. Liczy obecnie 126 mieszkańców. Wieś podczas jej założenia w 1600 r. nazwano „Hansfelde” (Janopole) od imienia właściciela dóbr wielieńskich Jana Czarnkowskiego. Osiedlający się we wsi chłopci swoją ziemię otrzymali za darmo w zamian za 3 dni pańszczyzny w tygodniu. W 1632 r. była to wieś zamieszkała przez osadników pochodzących z Niemiec. Wszyscy byli ewangelikami a swój pierwszy kościół zbudowali już w roku 1606. Jego następcą był wybudowany w 1787 r. według projektu miejscowego chłopca Daniela kościół szachulcowy kryty gontem. Budowla łącznie z drewnianą wieżą wzniesiona została przez mieszkańców wsi. Przetrwiała wojny ale spięcie instalacji elektrycznej w 1986 r. położyło jej kres. W miejscu tego kościoła postawiono nowy, brzydki budynek z cegły silikatowej. W pobliżu kościoła dawna szkoła – obecnie świetlica wiejska a przy niej dobre miejsce odpoczynku nad malowniczym stawem.

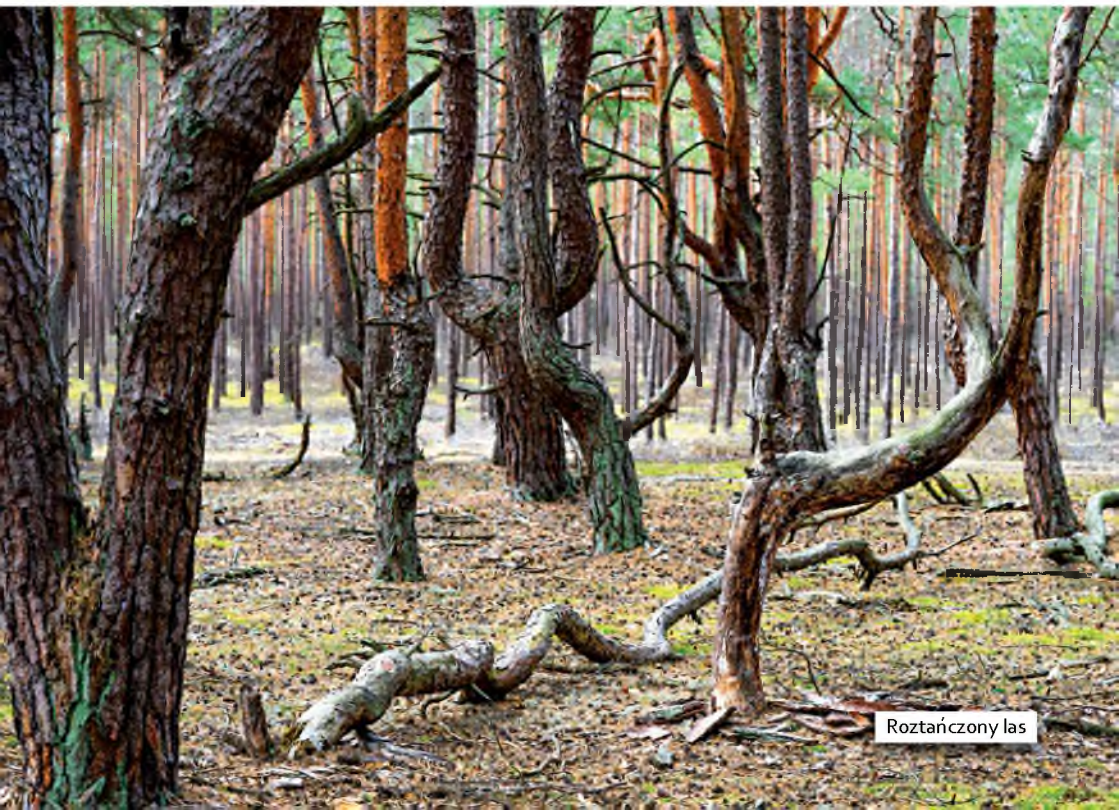
Z Gieczynka szlak prowadzi przez las, w którym po lewej stronie drogi w oddaleniu kilkuset metrów ciekawostka przyrodnicza „Roztańczony las”. Prowadzi do niego szlak nordic walking. Na niewielkim obszarze zgrupowały się sosny o dziwnie powyginanych pniach, wyglądające jak falujące trawy.

Dębogóra – wieś położona w pagórkowatej okolicy. Zamieszkują w niej 262 osoby. Powstała w początkach XVII wieku. Miejscowi chłopcy posiadali łąki położone aż nad Notecią. Ozdobą wsi jest dwór z początku XIX wieku obecnie hotel. W centrum wsi staw, nad którym zagroda szachulcowa. Na wzniesieniu kościół z 1897 r. z wyposażeniem ze starego kościoła drewnianego. Mieszkańcy byli ewangelikami i nie mieli szczęścia do pastorów; pierwszy z nich z powodu niskich dochodów opuścił parafię, trzeci został zabity przez katolików, kiedy wracał z Zielonowa po odprawieniu mszy, ósmy z kolei przypisywał sobie ponadnaturalne siły i zniknął, kiedy chciał to sprawdzić Sapieha ówczesny właściciel Wielenia. We wsi znajduje się sklep.

Wizany – nazwa wsi jest spolszczonym brzmieniem niemieckiej nazwy Fissahn, pochodzącej od dawnej bieżni (Fasanerie) istniejącej w tym miejscu. Wieś olenderska o rozrzuczonej zabudowie swój początek datuje na rok 1718, kiedy Jan Kazimierz Sapieha sprzedał pierwszą parcelę na terenie wsi osadnikowi o nazwisku Balthasar Hanisch. Parcele we wsi były małe więc wielu chłopów przeniosło się do Górniczy, pomimo wysokiego czynszu w tamtej wsi. Wizany nie miały własnej szkoły ani kościoła, korzystając z sąsiednich miejscowości. Pamiątką po tamtych czasach są drzwi wejściowe kościoła w Hucie Szklanej, podzielone niesymetrycznie; mniejsza połowa drzwi oznaczała miejsce przewidziane za nimi dla wiernych z Wizan. W niewielkim lasku zachowały się pozostałości dawnego cmentarza, na którym jeszcze niedawno stała kaplica. Znajdują się tutaj liczne nagrobki w różnym stylu.



Droga do Gieczynka



Roztańczone las



Huta Szklana – wieś położona jest przy dawnej drodze z Trzcianki do mostu na Drawie w Łokaczu służącej do transportu sukna wyprodukowanego w trzcianeckich warsztatach do Brandenburgii. Początki wsi opisane są w księgach parafialnych Kocienia Wielkiego; w 1708 r. na ziemię wieleńską z Węgier przybył niejaki Johann Georg Brocks – wytwórca szkła. Rok później na terenie dzisiejszej wsi założył hutę szkła działającą do lat przed 1772 rokiem. W 1716 roku komisarz dóbr wieleńskich wydał zarządzenie dotyczące utworzenia wsi olenderskiej, nie wystawiono typowego przywileju. Parcele wyznaczono nad strugą płynącą z Żelichowa (zwaną obecnie Człopica). Gospodarstwa wsi produkowały dużą ilość mleka dzięki czemu wybudowano własną mleczarnię. Pierwszy kościół powstał dopiero w 1774 r. w formie szachulcowej. Obecny wygląd odbiega od pierwotnego, gdyż ściany zostały otynkowane. Mimo to jest to najstarszy obiekt zabytkowy gminy Krzyż Wlkp. Na wprost kościoła na dziedzińcu dawnej szkoły rośnie dąb – pomnik przyrody. Zagrody wsi leżą w znacznych odległościach od siebie w kilku większych grupach.

Brzegi – wieś założona w 1716 r. przez Jana Kazimierza Sapiechę. Zabudowa wsi jest rozrzucona na znacznym terenie. Zachował się ewangelicki dom modlitwy z połowy XIX wieku zajmujący część budynku, który mieści w sobie także dawną szkołę. Przy nim resztki cmentarza i dzwonnica betonowa, która zastąpiła drewnianą z 1881 roku.

Ze skrzyżowania w Brzegach skręcamy w prawo w drogę, która prowadzi do mostu na Człopicy; na kolejnym rozdrożu jest tablica informacyjna szlaku z mapą a obok dawny cmentarz.

Cmentarz w Rzeczninie – służył mieszkańcom niewielkiej osady o kilku domostwach; w 1905 r. liczyła ona 38 mieszkańców.

Jedziemy dalej do mostu na Człopicy, niewielkiej rzeczki wypływającej na południe od Człopy; liczy ona 29 km długości. Przez mostek w stronę Krzyża, obok dużych cmentarzy po obu stronach drogi (patrz szlak zielony „sześciu jezior”). Ulicą Wojska Polskiego dojeżdżamy do punktu startu w **Krzyżu**.

JEDZMY RYBY

SUM PIECZONY W GLINIE

1 kg ryby suma,
olej, sól, liście klonowe

Oczyszczone ryby opłukać, natrzeć wewnątrz solą, posmarować oliwą, zawinąć w liście klonu i w kawałek czystego płótna, namoczonego w oleju. Obwiązać grubszą nitką, oblepić gliną i włożyć w gorący popiół ogniska lub w żarzący się węgiel drzewny. Kilka razy ostrożnie obrócić. Gdy glina zacznie pękać, ryba będzie upieczona. Podawać z ziemniakami pieczonymi w ognisku i kwaśnym mlekiem.

Tradycyjny przepis węgierski.



Węzeł szlaków rowerowych w Gminie Krzyż Wilkp.



Kościół w Hucie Szklanej



Szlak rowerowy zielony sześciu jezior

Szlak zielony nazwany został szlakiem sześciu jezior, ponieważ tyle właśnie jezior leży na jego trasie. Szlak w dużej części przebiega drogami leśnymi, a w jego drugiej części prowadzi z dala od miejscowości, gdzie moglibyśmy uzupełnić zapasy. Trudy szlaku wynagradza ogrom i majestat lasów Puszczy nad Drawą. Na trasie

jest kilka miejsc oferujących rozległe, malownicze widoki. Na odcinku do Nowego Osieczna będziemy jechać przez miejscowości, w których są sklepy oraz funkcjonują punkty gastronomiczne. Nowe Osieczno to ostatnie miejsce, gdzie możemy się posilić przed dalszą drogą; po wjechaniu na drogę nad Drawą przez ponad 20 km o cywilizacji będziemy mogli tylko pomarzyć. Towarzyszyć nam będzie przyroda chroniona tutaj w różnych formach. Spotykają się tutaj Obszar Natura 2000 Uroczyska Puszczy Drawskiej oraz obszar Natura 2000 Lasy Puszczy nad Drawą. Część lasów zachowała swój naturalny charakter. Nad Drawą jest jedyny w gminie Krzyż Wielkopolski użytek ekologiczny – Starorzecze Drawy, który warto zobaczyć będąc na trasie.

Szlak bierze swój początek przy stacji kolejowej w Krzyżu; można więc przyjechać do Krzyża pociągiem i po zaliczeniu całej trasy powrócić nim do domu. Dla tych, którzy preferują dojazd własnym samochodem polecamy parking w centrum miasta, obok którego biegnie szlak zielony.

Jest to jeden z najładniejszych szlaków rowerowych obszaru NGR ze względu na urozmaicone krajobrazy.





Drawa przy szlaku zielonym



Puszczańskie jezioro



Szlak rowerowy zielony sześciu jezior

km 0,0	Krzyż Wlkp. 3700 m ↓
km 3,7	Cmentarz Rzczyn 5500 m ↓
km 9,2	węzeł szlaków Szlak Czarny 3500 m ↓
km 12,7	do jeziora Radzyń 2400 m ↓
km 15,1	Kuźnica Żelichowska 3000 m ↓
km 18,1	Żelichowo 2300 m ↓
km 20,4	Węzeł szlaków j. Twardowskie 2000 m ↓
km 22,4	Pestkownica 2500 m ↓
km 24,9	J. Lisie 1400 m ↓
km 26,3	Droga 123 1300 m ↓
km 27,6	Przesieki 300 m ↓
km 27,9	Motel Drawa 2400 m ↓
km 30,3	Zacisze 2100 m ↓
km 32,4	Stare Osieczno 3900 m ↓
km 36,3	Pilsko 2900 m ↓
km 39,2	węzeł szlaków L. Dębina 1400 m ↓
km 40,4	Zwierzyniec 1400 m ↓
km 41,8	Cmentarz Stefanowo 1400 m ↓
km 43,2	Punkt widokowy 2300 m ↓
km 45,5	Człopica 500 m ↓
km 46,0	Cmentarze 900 m ↓
km 46,9	Łokacz Wielki 1500 m ↓
km 48,4	Łokacz Mały 1600 m ↓
km 50,3	Droga do Drawska 1100 m ↓
km 51,4	Krzyż Wlkp.

Krzyż Wlkp. – informacje o mieście patrz MTR R1. Szlak zaczynamy w okolicach dworca PKP, przy kładce dla pieszych wiodącej nad torami do stacji kolejowej. Po obu stronach ulicy stoją dawne domy pracowników kolejowych. Podobnie jest na bocznych ulicach w pobliżu torów kolejowych, gdzie zachowało się bardzo dużo starej architektury kolejowej. W centrum miasta mijamy ratusz i skręcamy w drugą ulicę w prawo, która prowadzi prosto nad jezioro Królewskie. Nie dojeżdżamy do jeziora, lecz przed ogrodzeniem stadionu sportowego skręcamy w lewo a następnie nad brzeg jeziora. Przy końcu jeziora znajduje się wiata, postawiona przez NGR.

Z jeziora wypływa rzeczka **Człopica**, która wpada do Drawy w Łokaczu Wielkim. Całkowita długość Człopicy wynosi 29 km; wypływa na łąkach na południe od Człopy. W przeszłości napędzała młyny w Przelewicach, Żelichowie i Kuźnicy Żelichowskiej. Szlak przebiega przy zabudowaniach niewielkiej osady, położonej tuż nad jeziorem.

Rzczyn – to niewielka osada licząca około 30 mieszkańców. Zabudowania zlokalizowane są nad brzegiem Jeziora Królewskiego; do osady zalicza się też leśniczówka a dawniej była jeszcze jedna zagroda przy drodze do Dragefeld (obecnie Stefanowo). W 1905 r. mieszkało w Rzczynie 38 osób. Po dawnych mieszkańcach osady pozostał cmentarz ewangelicki na rozdrożu, gdzie tablica informacyjna szlaku rowerowego. Przy cmentarzu Rzczyn jest skrzyżowanie ze szlakiem niebieskim „Śladami Sapiehów”. (Do Huty Szklanej jest 5700 m, w przeciwną stronę jest 1300 m do „powrotnej” nitki naszego szlaku na kolejnym mostku na Człopicy).



Człopica



Miejsce odpoczynku w Rzecznym



Szlak skręca w stronę **leśniczówki Rzczyn**. Przy leśniczówce znajduje się dobre miejsce na odpoczynek z wiatami i stołami. Rosną tutaj dęby pomniki przyrody, jest też ścieżka edukacyjna dla dzieci. Wzdłuż drogi za leśniczówką, którą wiedzie nasz szlak jest wyłączony drzewostan nasienny.

Dojeżdżamy do **węzła szlaków rowerowych**. Mamy tutaj *skrzyżowanie z czarnym szlakiem łącznikowym (do szlaku czerwonego łącznikowego od drogi 123 w pobliżu Przesiek jest w lewo 0,6 km, w prawo do innego szlaku czerwonego zwanego „po obu stronach Noteci” są 3 km). Możemy tutaj skrócić naszą trasę jadąc do L. Dębina w lewo szlakiem czarnym i wjechać na powrotną nitkę naszego szlaku lub do Huty Szklanej w prawo na szlak czerwony)*

Piaszczysta leśna droga dochodzi do kolejnego węzła szlaków. Jest tu ławka i tablica z mapą. Jest to **skrzyżowanie szlaków nad jeziorem Radzyń**. Okolice tego jeziora kryją ładne lasy bukowe rosnące na pagórkowatym terenie. Planowano tu utworzenie rezerwatu przyrody „Buczyna”.

J. Radzyń Wielki – brzegiem jeziora prowadzi wygodna ścieżka u podnóża stromej skarpy. Przeciwległy brzeg jeziora nie jest tak łatwo dostępny z uwagi na podmokły teren. Na końcu jeziora jest ładna piaszczysta plaża z pomostem, miejsce na ognisko oraz ładna wiata.

Szlak wyprowadza z lasu na asfaltową drogę, którą wjeżdżamy do wsi. Przed wsią stoi oryginalna w formie sosna na kilku „nogach” zwana „kroczącą sosną”.

Kuźnica Żelichowska – niewielka leśna wieś licząca 257 mieszkańców. Położona jest w pagórkowatej okolicy. W dokumentach z 1546 r. pojawia się

nazwa osady przemysłowej Hamer nad rzeką Słopicą (Człopica). W okolicy od dawnych czasów miały stać piece hutnicze. W 1563 r. była tu kuźnica o trzech kołach oraz młyn o jednym kole. Ciekawostką jest, że obsługujący kuźnicę miał w roku 3 tygodnie wolnego czasu. Jego pracownicy dzierżawili jezioro aby urozmaicić swoją dietę rybami. Wieś lokowano około roku 1600; w 1632 r. było w niej 12 domów. Kościół dawniej ewangelicki pochodzi z 1884 r. Dawny cmentarz ewangelicki obecnie służy katolikom. Na skrzyżowaniu dróg postawiono w 2020 r. pomnik poległych w I Wojnie mieszkańców Kuźnicy, zdjęty po wojnie z cokołu przy kościele. W okolicach wsi liczne pomniki przyrody, m.in. nad J. Radzyń. We wsi jest sklep.

Szlak prowadzi przez malowniczą okolicę z rozległymi widokami do kolejnej wsi na trasie. Na początku wsi, przy zabudowaniach dawnego folwarku prowadzi droga na zachód, którą poprowadzono szlak w kolorze żółtym o długości ponad 10 km wiodący do leśniczówki Dębina.

Żelichowo – wieś zamieszkiwana jest przez 319 osób. W centrum wsi na pagórku znajduje się park z pomnikowym okazem dęba szypułkowego. Park zlokalizowany na terenie dawnego cmentarza; resztki nagrobków zgromadzone zostały w jednym miejscu. Na dawnym pomniku poległych w I wojnie Światowej stoi obecnie kapliczka maryjna. U podnóża pagórka stoi najstarszy dom w okolicy, pochodzący z końca XVIII wieku. Jego stan jest tak opłakany, że pewnie niedługo będzie tylko wspomnieniem. Żelichowo to dawna wieś, występująca w poznańskich księgach grodzkich już w 1446 roku. W późniejszym czasie mieszkańcy opuścili wieś z powodu niekorzystnych



Ścieżka edukacyjna przy L. Rzeczyn



Szlak zielony za Żelichowem



warunków gospodarowania; w 1546 r. na gruntach dawnej wsi założony został folwark. Z czasem przy folwarku rozwinęła się wieś, licząca w 1628 r. 28 domów. W 1789 r. liczyła 43 dymy (gospodarstwa domowe), był w niej młyn mielący mąkę i kaszę. Parafia katolicka była w miejscu, ewangelicy podlegali pod Dębogórę. Swoją dom modlitwy z dobudowaną doń szkołą postawili przed 1830 r. Kościół ewangelicki z 1937 r. obecnie służy katolikom. Dawny kościół katolicki, stojący w pobliżu został rozebrany po wojnie. Przez Żelichowo prowadziła linia kolejki wąskotorowej łączącej Krzyż z Człopą. Po likwidacji połączeń tory padły łupem zbieraczy złomu; o dawnej kolei przypomina ładny kamienny most stojący na wschód od wsi. W centrum wsi odnowione budynki dawnego folwarku, w którym obecnie mieści się hotel. We wsi zachowało się kilka starych domów o drewnianej konstrukcji. Przy drodze do Gieczynka na Człopicy stał niegdyś młyn. We wsi jest sklep.

Wieś leży w malowniczej pagórkowatej okolicy; szlak wychodząc z wsi skręca w lewo wzdłuż niewielkiego jeziora, pnie się pod górę a następnie prowadzi połąną drogą z której rozciągają się rozległe widoki. W obniżeniu terenu po prawej stronie leży małe jezioro. Niestety cały teren wzdłuż drogi jest ogrodzony, jezioro jest własnością prywatną. Wkrótce wjeżdżamy w las w którym kolejny węzeł szlaków.

Węzeł szlaków j. Twardowskie – węzeł szlaków znajduje się na skraju lasu, w którym kryje się kilka malowniczych jezior. Stąd *prosto na południe prowadzi szlak niebieski wokół Żelichowa, jadąc nim po 8 km dojedziemy do skrzyżowania szlaków nad J.Radzyń, które mijaliśmy już wcześniej.*

Szlak prowadzi leśną drogą, z prawej strony między drzewami widoczne dwa okoliczne jeziora (Twardowskie i Pestkownica). Wkrótce dojeżdżamy do grupy zabudowań, w których działa hotel Pestkownica.

Pestkownica – niewielka osada położona pośród jezior. Jest częścią sołectwa Żelichowo. W 1708 r. założono tutaj folwark, rozbudowany przez Jana Kazimierza Sapiechę. W przeszłości wchodziła w skład wsi Przesieki i stało w niej 10 domów. Zwano ją wówczas Piecnik. Wiele zabudowań zostało spalonych już po zajęciu tych ziem przez Armię Czerwoną. Ziemie dawnego folwarku wcielono do PGR Żelichowo, a w budynkach osiedlono pracowników rolnych. Kierownik PGR zamieszkał w domku myśliwskim. Pamiątką po dawnej osadzie jest ukryty głęboko w lesie cmentarz z kilkoma nagrobkami.

W budynkach dawnego folwarku, które przeszły gruntowną modernizację działa obecnie Hotel Pestkownica. Oferuje on liczne atrakcje, dysponuje nawet własnym obserwatorium astronomicznym i znakowanym szlakiem turystycznym wokół jeziora. W ofercie sauna, basen, łódki i kajaki, wędkowanie.

Dłuższy odcinek szlaku prowadzi teraz przez lasy, w pewnym momencie dochodząc w okolice kolejnego jeziora.

J. Lisie – ma ono wydłużony kształt, pow. 15 ha, linia brzegowa 2500 m. Kolejnym etapem naszego szlaku jest skrzyżowanie z **Droga 123**, którą jedziemy do wsi Przesieki.

Przesieki – niewielka obecnie wieś licząca zaledwie 67 mieszkańców, jeszcze przed wojną zamieszkiwana była przez ponad 600 osób. Została bardzo znisz-



Krocząca Sosna w Kuźnicy Żelichowskiej



Przesieki, pomnik pamięci sowieckich zdobywców Wału Pomorskiego



czona w początkach 1945 r. podczas zdobywania tych ziem przez Rosjan. Spalony został kościół, szkoła i 17 domów mieszkalnych oraz liczne budynki gospodarcze. Skutkiem tego było tak znaczące wyludnienie tej ładnie położonej wsi. Zabudowania zgrupowały się wzdłuż dwóch równoległych dróg po obu stronach Szczucznej. We wsi jest kąpielisko z pomostem nad J. Sołtysim, położone na północnym krańcu wsi. Założona została w końcu XVI w. prawdopodobnie przez Piotra Czarnkowskiego i na jego cześć nazwano ją Piotrowem. Już w 1632 r. we wsi mieszkał pastor luterański; parafia obejmowała też Szczuczarz. W 1635 r. w dokumentach pojawiają się nazwiska niemieckich osadników Przesiek; wymieniona wówczas rodzina Schivelbein mieszkała we wsi jeszcze w 1930 r. Rozrzucone w lesie osady nad Drawą administracyjnie podlegały wsi Przesieki. We wsi brak sklepu.

Trasa skręca w polną drogę przed **Motelem Drawa**, w którym można pokrzepić się po trudach podróży. Droga wiedzie dalej skrajem doliny, którą płynie Szczuczna, by wkrótce w okolicy małych stawów zbliżyć się do rzeczki. Kawalek za nimi dojeżdżamy do **Zacisza** (zwane dawniej Waldfrieden).

Zacisze – warto wiedzieć, że w odległości 200 metrów na południe przebiega szlak żółty łącznikowy Dębina – Żelichowo, gdybyśmy chcieli skrócić drogę i ominąć Stare Osieczno możemy za niecałe 3 km być koło l. Dębina. W przeciwną stronę szlak żółty prowadzi do skrzyżowania ze szlakiem czerwonym za 1,5 km. Podążając szlakiem czerwonym na południe a dalej czarnym i zielonym do-trzemy najkrótszą drogą do Krzyża.

Jest to bardzo ciekawe miejsce z długą historią, obecnie opuszczone. Przez

długi czas działał tutaj Młyn Przesiecki. Cmentarz młynarszy znajduje się na pagórku pomiędzy dwoma ramionami rzeczki. U jego podnóża jest jeszcze mały cmentarz mieszkańców Zacisza.

Ostatnie stulecie w dziejach tego miejsca to zetknięcie z wielką historią, obfitowało w momenty wielkiego szczęścia ale też wielkiej tragedii. W 1912 r. zamieszkali tu Ellen i Hans Paasche. On był synem wicemarszałka niemieckiego Reichstagu, ona córką nadburmistrza Poznania w latach 1881 -1902 Ryszarda Wittinga. Hans zauroczony od 1904 r. Afryką, gdzie odbywał służbę wojskową zabiera w 1909 r. żonę w podróż poślubną na Czarny Kontynent. Po osiedleniu w Zaciszu подарowanym im przez rodziców Ellen, mieszkających w oddalonej o 1,5 km osadzie Springwerder (Zdrojek) gospodarowali na tym dużym majątku. Majątek składał się z 800 mórg lasu, 200 mórg pól i łąk oraz Jeziora Głębokiego. Właściciele mieszkali w dwupiętrowym pałacu z dwiema wieżyczkami w narożnikach. W 1917 r. Hans został na rok aresztowany za głoszenie rewolucyjnych poglądów pośród żołnierzy. W 1918 r. umiera jego żona. W 1920 został zamordowany przez oddział 60 żołnierzy z Wałcza. Zastrzelony w lesie nad jeziorem Głębokim, został tam pochowany. W 1923 r. majątek został sprzedany. Budynki z klinkierowej cegły rozebrano po wojnie. Z ładnego parku pozostały daglezie o wysokości 35 m. oraz klon jawor o obwodzie 6 m.

Poprowadzono tu ścieżkę historyczno - przyrodniczą im. Hansa Paasche, łączącą najciekawsze miejsca w Zaciszu; prowadzi ona obok grobu Hansa Paasche.

Szlak zbliża się do zabudowań Nowego Osieczna, aby zaraz skrócić w lewo w starą leśną drogę wiodącą wzdłuż Drawy aż do Łokacza Wielkiego. Warto pod-



Malownicza aleja lipowa za Młynem Piłsko



Miejsce odpoczynku w Ząciszu



jechać kawałek dalej do drogi krajowej 22, przy której bar o nazwie „Przystanek Jedzonko” serwujący smaczne potrawy. Znajduje się przy nim wypożyczalnia kajaków organizująca spływy po Drawie.

Nowe Osieczno – jest to obecnie część sołectwa Przesieki, w przeszłości osobna wieś, licząca w XIX w. 9 domów i 112 mieszkańców. W 1635 r. w miejscu przeprawy przez Drawę po polskiej stronie stała karczma i prowadził swoją działalność rzeźnik.

Przed **Pilskiem** w prawo odchodzi droga w stronę Starorzecza Drawy. Jest to dawne koryto rzeki, odcięte od głównego nurtu po regulacji Drawy, mającej na celu wyprostowanie rzeki i dostosowanie do ruchu barek o wyporności 150 ton. Starorzecze jest obecnie użytkiem ekologicznym; jest to bardzo malowniczy zakątek wart zobaczenia. Z lewej strony bierze początek szlak pomarańczowy wiodący do Żelichowa.

Pilsko – zwane dawniej Drawską Piłą, to dawna osada młyńska nad Szczuczną. Pierwszy młyn na tej rzeczce stał w Zaciszu. Po młynie pozostała część murów a w pobliżu fundamenty zabudowań oraz niewielki cmentarzyk młynarzy. Warto przejść się wzdłuż rzeczki, która po kilkuset metrach wpada do Drawy. Jej strome brzegi porastają licznie buki i graby. Okolice Pilska mają też atrakcję dla miłośników fortyfikacji II Wojny Światowej. W łuku Drawy ustawiono 3 bunkry wchodzące w skład Wału Pomorskiego. Pomimo znacznego zniszczenia można dostrzec wiele ciekawych detali.

Węzeł szlaków L. Dębina – według znaku do Krzyża mamy jeszcze 11,8 km, do skrzyżowania ze szlakiem niebieskim 6,8 km; do szlaku czerwonego – łącznie

13,7 km. Tutaj możemy zejść nad Drawę płynącą zaledwie 120 metrów od drogi. W **leśniczówce** działa **gospodarstwo Agroturystyczne Dębina**. Przy drodze stoją potężne dęby bezszypułkowe, niestety największy z nich już usychający.

Zwierzyniec – to dawna gospoda postawiona w miejscu zwierzynicy czyli ogrodzonego leśnego obszaru służącego do polowań arystokracji. Było to dawne miejsce polowań właścicieli Wielenia. Pierwsze zabudowania powstały w 1717 r., kiedy Joanna Sapieha sprzedała strażnikowi łowieckiemu o nazwisku Steinborn stary teren łowiecki.

Cmentarz Stefanowo – na wprost położonej na drugim brzegu Drawy wsi Przeborowo znajduje się cmentarz służący dawnym mieszkańcom osad ukrytych w lasach nad Drawą. Było tych osad kiedyś dużo więcej niż obecnie, zostały opuszczone po II Wojnie. Pierwsze osady zakładano począwszy od 1692 r., kiedy to Georg Hinz uzyskał przywilej od Opalińskiego – właściciela Wielenia na założenie w lesie smolarni nazwanej **Drawską Smolarnią**; obecnie osada ta nie istnieje a pamiątką po niej jest duża łąka nad Drawą widoczna wkrótce po minięciu punktu widokowego. Na prawo od cmentarza znajdowało się wybudowanie **Stefanowo I** a nieco dalej po lewej stronie **Stefanowo II** – oba już nieistniejące. Przed cmentarzem był **Rodemansgut** – też nieistniejący obecnie. Osada zwana obecnie Stefanowem to dawny Steinborn – założony przez łowczego dóbr wieleńskich Andresa Steinborn, któremu Jan Kazimierza Sapieha sprzedał w 1707 r. role uprawne i łąki bliko Drawy. Obecnie w tym miejscu działa Pensjonat Dragefeld. Na cmentarzu rosną 3 lipy pomniki przyrody, dwie z nich powalone przez wiatry.



Punkt widokowy – doceniając walory tego miejsca już przed Wojną Niemcy wybudowali skłopy wiodące na szczyt nadrzecznej skarpy i posadzili przy nich drzewa ozdobne. Obecnie dawny rozległy widok przesłaniają drzewa, które rozrosły się od tamtych czasów; mimo to płynąca poniżej Drawa warta jest zobaczenia.

Człopica – niewielka rzeczka wypływająca na południe od Człopy, zwana w przeszłości Trzebiną lub Słopicą. Ma około 29 km długości, przepływa przez Przelewice, Żelichowo, Kuźnicę Żelichowską, Hutę Szklaną i Brzegi, potem przez J. Królewskie i wpada do Drawy w Łokaczu Małym. Przy jej ujściu znajduje się pole biwakowe „Meta nad Drawą” czynne w sezonie.

Cmentarze – po obu stronach drogi, leżą na obrzeżach Krzyża cmentarze katolickie. Za ich ogrodzeniem dawny cmentarz ewangelicki.

Łokacz Wielki – wieś założono przy ujściu Drawy do Noteci. Założona została

w 1701 r. przez Jana Kazimierza Sapiełę jako „Olendry Sapieżyńskie”. Nazwa była zbyt trudna do wymówienia dla niemieckich osadników i zmieniono ją na „Lukatzt”. Na początku XX wieku liczył 70 gospodarstw. Wzniesiono w niej pierwszy na ziemi krzyskiej kościół ewangelicki, zbliżony stylem do istniejącego obecnie w Hucie Szklanej, który był od niego młodszy. Kościół rozebrano po II Wojnie. Świadectwem wielkości wsi w dawnych wiekach jest teren cmentarza położonego po przeciwnej stronie drogi; ciągnie się on na przestrzeni kilkuset metrów. W XIX w. na gruntach wsi założono osiedle robotników kolejowych, które z czasem rozrosło się do rozmiarów dzisiejszego miasta Krzyż Wielkopolski.

Szlak przecina drogę do Drezdenka i po kilkudziesięciu metrach skręca w prawo, w drogę wiodącą przez tory kolejowe. Prowadzi przez dzielnicę przemysłową z licznymi zakładami. Przechodzi obok ładnej willi dawnego właściciela miejscowych fabryk i skręca na wiadukt kolejowy. Stąd wiedzie do punktu startu.



Drawa w Dębinie



Szlak czarny wokół gminy Drawsko

Szlak po gminie Drawsko, oznakowany kolorem czarnym, prowadzi wyłącznie asfaltowymi drogami, w większości w terenie leśnym, przez Puszcę Notecką. Drogi z małym natężeniem ruchu, dobrej jakości. Na trasie liczne miejscowości ze sklepami oraz dwie ładne plaże w Borzysku Młynie i Kwiejcach. Dwukrotnie przecina rzeką Miałę. Na trasie stolica gminy, czyli Drawsko, dawne osady puszczańskie, których historia rozpoczyna się od założenia w nich młynów oraz dawna granica polsko – niemiecka w Chełście. Umowny początek i koniec szlaku znajduje się przy Zespole Szkół w Drawsku.

Tereny na południe od Noteci wchodziły w skład dóbr wieleńskich, których właściciel Piotr Sapieha w końcu XVIII wieku prowadził intensywną akcję osiedlania nowych mieszkańców w leżących tutaj wsiach. Osadnictwem objęte były wsie Drawsko, Drawski Młyn, Chełst, Kamiennik, Piłka, Pęckowo, Marylin, Miały. Osadnicy ci jeszcze w początkach XX wieku zachowywali odrębność mowy, strojów i zwyczajów.

Badacz kultury ludowej Oskar Kolberg nazwał ich mazurami wieleńskimi z powodu zbieżności wymowy niektórych głosek z wymową mazurską („s” zamiast „sz”, „c” zamiast „cz”). Nowsze badania wskazują jednak na ich możliwość powstania tych odrębności językowych z pomieszania wpływów kaszubskich i wielkopolskich.

Badania historyczne pokazały, że większość z rodzin rzekomo sprowadzonych przez Sapiechę jest miejscowego pochodzenia.

Nieurodzajne tereny Puszczy Noteckiej nie przyciągały kolonistów z innych regionów, przypuszcza się więc, że mieszkająca tu ludność może być reliktową grupą ludności pomorskiej.

Osadnictwo kontynuowane w czasach pruskich osiągnęło swój szczytowy punkt rozwoju w końcu XIX wieku. Od tego czasu obserwuje się zanik wielu puszczańskich wsi i osad.





Spotkanie na szlaku



Symbol Gminy Drawsko: Borowik



Szlak rowerowy czarny wokół gminy Drawsko



Drawsko – duża wieś licząca 1630 mieszkańców, stolica gminy. Wieś sprawia zadbane wrażenie, główna ulica jest szeroką arterią, przy której leżą najważniejsze urzędy i instytucje gminy. Największe wrażenie sprawia siedziba Urzędu Gminy mieszcząca się w dawnym pałacu księcia Hohenzollern – Sigmaringen – właściciela dóbr Drawsko w XIX w. Innym dużym budynkiem jest szkoła – dawna powszechna wybudowana w początkach XX wieku.

Drawsko zostało nadane kasztelanowi Wincentemu z Szamotuł w roku 1298 przez Władysława Łokietka. Podlegało pod zamek we Wieleniu. W 1515 r. Zygmunt Stary nadaje Drawsko Łukaszowi Górcze. W 1510 r. we wsi mieszkało 19 kmieci, aż 4 karczmarzy, 7 zagrodników. Mieszkańcy mieli prawo połowu ryb w Noteci oraz w Drawie po połowie z mieszkańcami Bielicy. Na Noteci istniał specjalny jaz służący do połowu ryb. Częścią wsi były leśne osady Kamiennik i Chels. Drawskie łąki i pola graniczyły z Nową Marchią, co wywoływało częste spory o zbierane z nich siano. W 1785 r. we wsi stało 56 domów oraz młyn na rzece Noteć. Największą liczbę mieszkańców Drawsko miało w 1910 r., kiedy liczyło 2370 mieszkańców (razem z Drawskim Młynem).

W XIX wieku częścią Drawska była obecna wieś Drawski Młyn, wówczas niewielkie osiedle przemysłowe z odlewnią żelaza. Folwark Drawsko (późniejsze nadleśnictwo) liczył 53 mieszkańców w 4 domach.

Atrakcją turystyczną jest Przystań YNDZEL (zniekształcona niemiecka nazwa „Insel”, oznaczająca półwysep na Noteci).

Obiekt posiada stanowisko z umocnionym nabrzeżem dla obsługi statku



Rajd rowerowy w Puszczy Noteckiej



Kwitnące słoneczniki przed Drawskiem



pasażerskiego o długości 20 m i maksymalnym zanurzeniu 1,5 m, miejsca do jednoczesnego swobodnego cumowania dla 30 średnich jednostek. Na terenie przystani znajduje się także pole namiotowe i plaża. W budynku przystani są sanitariaty oraz magazyn sprzętu (rowery miejskie i kajaki) świetlica z wyposażoną kuchnią, tv, kominkiem. Na poddaszu znajdują się (2 pokoje) z miejscami noclegowymi (10 miejsc) z wyjściem na zielony taras na dachu. Istnieje także możliwość podłączenia się do prądu (długi przedłużacz niezbędny).

Z Drawska ruszamy w stronę Pęckowa. Droga początkowo prowadzi w połylnym krajobrazie. Do Piłki towarzyszyć nam będą znaki czerwonego szlaku rowerowego, który na tym odcinku ma taki sam przebieg.

Pęckowo – duża wieś. Patrz opis szlak czerwony „Po obu stronach Noteci”. We wsi kilka sklepów.

Za Pęckowem nadal tereny rolnicze. Wkrótce jednak wjedziemy w las, w którym rozrzucona jest zabudowa Piłki.

Piłka – opis patrz szlak czerwony, „Po obu stronach Noteci”. Na skrzyżowaniu nasz szlak skręca w prawo a szlak czerwony w lewo. *Warto podjechać na wprost w stronę kościoła i dalej do Parku Grzybów Leśnych.* Przekraczamy rzeczkę Miąłę skąd ładny widok na kościół; także na wyjeździe ze wsi ładna panorama z kościołem w centrum. Pośród lasów dojeżdżamy do J. Długiego, gdzie niewielki parking leśny a z niego dojście do wody. *Na skrzyżowaniu w osadzie Borzysko Młyn można podjechać drogą prowadzącą w stronę Sierakowa do piaszczynej plaży nad jeziorem.*

W przeciwną stronę prowadzi szlak do Drawska przez leśniczówkę Kaczeniec. Spotkamy tutaj też znaki szlaków rowerowych prowadzących z Sierakowa przez Puszcę Notecką.

Park Grzybów Leśnych

To szczególne miejsce na obszarze 1 ha Puszczy Noteckiej, w miejscowości Piłka. Główną atrakcją Parku jest ciekawa ścieżka edukacyjno - przyrodnicza, przy której rozlokowane są gigantyczne grzyby i zwierzęta leśne. Ustawione wzdłuż ścieżek realistyczne modele grzybów i zwierząt leśnych, opatrzone stosownymi opisami pełnymi ciekawostek, w atrakcyjny sposób pokazują różnorodność i bogactwo okolicznych lasów.

Borzysko Młyn – niewielka leśna osada.

Kwiejce Nowe – wieś o rozrzuconej pośród lasów zabudowie. Domy stojące w kilku większych grupach są pozostałością po kwitnącej niegdyś wsi założonej w 1742 r. jako wieś olenderska. W 1910 r. zamieszkiwało ją 638 osób obecnie tylko 111). W 2004 r. przyłączono do niej samodzielna dotąd wieś Zieleniec powstała w połowie XIX w.

W lesie na uboczu znaleźć można dwa zadbane cmentarze dawnych mieszkańców obu wsi. W sierpniu 1944 r. w okolicy Kwiejca zrzucono sowieckich dywersantów mających działać na tyłach wroga. Jest jeden sklep przy naszej trasie.

Kwiejce – niewielka wieś o zwartej zabudowie z licznymi zabytkowymi domami, zamieszkała przez 108 osób. Na wyjeździe do wsi ośrodek wypoczynkowy Piast z kąpieliskiem strzeżonym. Jezioro do którego przylega wieś pojawia



się w dokumentach już w 1424 r. jako **Queske**, w 1564 zwane jest Kwieciza. Obok jeziora przebiegała granica z Nową Marchią a samo jezioro o dwóch toniach niewodowych było własnością wsi Pęckowo. Kwiejce w 1910 r. miały 356 mieszkańców. Z daleka widoczna bryła kościoła poewangelickiego pochodzi z 1909 r. Przy kościele niewielki cmentarzyk ewangelickich mieszkańców wsi.

Można odbić od trasy w stronę małowniczo położonego kompleksu stawów rybnych „**Karpniki**”. Działające tam gospodarstwo agroturystyczne oferuje noclegi oraz znakomite warunki do obserwacji ptaków wodnych i innej zwierzyny.

Gospodarstwo Rybackie „Kwiejce – Karpniki”

Założone zostało w 1979 r. na niewielkiej rzeczce zwanej Człapia (Hamerka). Całość miała liczyć 60 ha wody. Prace prowadzone były do 1989 r. W 1994 r. stawy przeszły w prywatne ręce. Obecnie gospodarstwo dysponuje czterema dużymi stawami o łącznej powierzchni 36 ha i objętości wody 500 000 m³. Gospodarstwo prowadzi kompleksową produkcję rybacką: wylęg, produkcję materiału zarybieniowego, hodowlę ryby konsumpcyjnej. Poza działalnością rybacką prowadzone jest gospodarstwo agroturystyczne. Na okolicznych łąkach realizowane są programy ochrony rzadkich gatunków ptaków (czajka i bekas kszczyk). W stawach dominującymi gatunkami są karp, lin, szczupak, pozostałe gatunki to: płóć, karaś, amur, okoń.

Kamiennik – wieś, w której po raz drugi na naszej trasie przekraczamy Mia-

łą. Rzeka spiętrzona została w stawie, z którego wypływa dwiema odnogami. Na pierwszej był niegdyś tartak, na drugiej nadal działa młyn. Jest tu ładne pole biwakowe z wiatą i pomostem kajakowym. Osada w 1580 r. zwana była Hamer Kamiennik. W 1789 r. było w niej 23 dymy, działały młyn wodny i piapiernia. W 1944 r. miejscowy oddział AK zaatakował i uszkodził młyn i tartak należące wówczas do Kreisleitiera SS z Czarnkowa. We wsi sklep, działa gospodarstwo agroturystyczne Bonanza, a w lesie nad Miałą gospodarstwo agroturystyczne Brokowo.

Chełst – duża wieś sołecka licząca 542 mieszkańców. Rzeka Miałą przepływiająca przez wieś była niegdyś rzeką graniczną; w 1564 r. wzmianka o stawie Chelszcie, przy którym stały kopce graniczne między Polską a Nową Marchią. Na zachodnim brzegu rzeki w 1602 r. kurfirst brandenburski (udzielny książę z prawem wyboru cesarza) Jan Fryderyk założył osadę Neuteich, która to nazwa przeszła po zaborze pruskim na obie części wsi. Po polskiej stronie początkowo istniała tylko leśna osada z 5 zagrodnikami zamieszkałymi nad stawem. Po I wojnie Miałą ponownie była rzeką graniczną; pod lasem stoi dawna niemiecka strażnica graniczna przebudowana na szkołę. Przed szkołą tablica pamiątkowa urodzonego w Chełście Józefa Chociszewskiego – autora i wydawcę popularnych książek o historii Polski. Jego książki miały łączny nakład kilku milionów egzemplarzy, zastępując brakujące w czasach zaborów podręczniki do historii Polski. W 1789 r. we wsi mieszkało 116 osób. W roku 1871 we wsi Neuteich żyło 300 osób, w tym 120 urodzonych we wsi (co świadczy o rozwiniętej akcji osiedlania nowych mieszkańców).



Wjeżdżając do Chełstu po obu stronach drogi w lesie znajdują się cmentarze: po prawej katolicki a po lewej nieużywany ewangelicki. We wsi po lewej stronie dawna kaplica katolicka. Na skrzyżowaniu nasz szlak biegnie w prawo. *Warto podjechać kilkaset metrów w lewo do ładnego szachulcowego kościółka z ciekawymi, dużymi płytami nagrobnymi obok budynku. Kościół z 1765 r. o konstrukcji szachulcowej.*

Na skrzyżowaniu z główną drogą do Drezdenka plac rekreacji Zankauty, gdzie można zatrzymać się na odpocznik. Szlak prowadzi w stronę Drawska, początkowo w otoczeniu pól. Dojeżdżamy do lasu; po lewej stronie nad ścianą lasu górują potężne dęby – pomniki przyrody. Jeszcze do niedawna wiodła przy nich ścieżka edukacyjna *Rajczywiec* – obecnie zlikwidowana. Szkoda, bo prowadziła przez malownicze tereny, obok

głazów narzutowych ukrytych głęboko w lesie. Z lewej strony na skraju lasu odchodzi brukowana droga do **Drawska Nadleśnictwa** dawnego folwarku Drawsko, potem siedziby nadleśnictwa, obsadzona starymi drzewami. Folwark założony został w XVIII wieku; w XIX w. stało w nim 6 domów zamieszkałych przez 108 mieszkańców. W początkach XX wieku zostało siedzibą nadleśnictwa, zlikwidowanego w 1984 r. Na terenie dawnego założenia folwarcznego zachowały się dwór z 1910 r. oraz część budynków gospodarczych. Park dworski o charakterze naturalnym z licznymi okazami rodzimych gatunków drzew.

W dalszej części trasy z prawej strony w lesie widoczne nagrobki dawnego cmentarza mieszkańców folwarku Drawsko. Droga ostrym zakretem schodzi w dół do wsi Drawsko, gdzie kończymy naszą trasę.

JEDZMY RYBY

SZCZUPAK FASZEROWANY PO POLSKU

1 kg szczupaka,
15 dag cebuli, 3 dag masła lub margaryny, 8 dag bułki czerstwej, 5 dag rodzyneków,
5 dag tartego chrzanu, 2 jaja, mleko, 1 dag żelatyny, 30 dag włoszczyzny bez kapusty,
2 dag ketchupu, sól, pieprz, liść laurowy, ziele angielskie, ocet

Oczyszczony i wypatroszony szczupaka umyć, oddzielić mięso od ości i skóry. Cebulę obrać, opłukać, drobno pokroić, usmażyć nie rumieniąc, zemleć razem z częścią mięsa z ryby oraz namoczoną w mleku i odcisniętą bułką. Następnie wymieszać z pozostałym pokrojonym w paseczki mięsem z ryby, opłukanymi rodzynekami, chrzanem i żółtkami doprawić do smaku, zawinąć w skórę ryby, potem w natłuszczoną płócienną serwetkę tak aby utworzył się walek, obwiązać nitką, włożyć do wywaru z warzyw, dodać przyprawy i gotować około 50 min. na małym ogniu. Po ugotowaniu wyjąć, położyć na stolnicy, obciążyć deseczką, wystudzić. Wywar (300 ml) przecedzić, połączyć z ketchupem, namoczoną i rozpuszczoną żelatyną oraz białkami, zakwasić octem, roztrząpać trzepaczką, zagotować, doprawić do smaku, przecedzić przez lnianą ściereczkę o luźnym splocie. Wystudzoną rybę odwinąć z serwetki, pokroić ukośnie w plastry grubości 1 cm, ułożyć na półmisku, udekorować i zalać tężejącą galareta.



Przystań kajakowa w Kamienniku



Miejsce odpoczynku w Miatach



Szlak czerwony przez Gminę Trzcianka

Szlak czerwony okrężny przez Gminę Trzcianka liczy 55 km długości. Przebiega w większości drogami asfaltowymi za wyjątkiem odcinków Kuźnica Czarnkowska – Bukowiec oraz Górnica – Smolarnia. Prowadzi płaskim terenem, początkowo przez tereny rolnicze, potem skrajem łąk noteckich; spora część szlaku biegnie przez malownicze lasy w pobliżu dużych jezior. Po drodze obszary Natura 2000 – Nadnoteckie Łęgi, pomniki przyrody, ścieżka edukacyjna, kąpieliska strzeżone. Zabytkowe kościoły i kapliczki przydrożne, dawne parki dworskie i pałace i wiele innych cieka-

wostek. Możliwość obserwacji ptaków i zwierząt zamieszkujących Dolinę Notecki a nawet spotkania z rysiem, który zadomowił się w trzcianeckich lasach. Historycznie tereny te związane były z rozległym majątkiem ziemskim w Białej. Zwróćmy też uwagę na zachowane w każdej wsi nadnoteckiej drewniane przedwojenne domy niemieckich celników (Noteć po I wojnie była rzeką graniczną a znajdujące się na niej śluzy były obsługiwane już to przez załogę polską już to przez niemiecką). Kilukrotnie napotkamy na trasie rzekę Bukówkę, ładny ale uciążliwy szlak kajakowy.





Skrajem Doliny Noteci do Radolina



Kościół w Białej



Szlak rowerowy czerwony przez Gminę Trzcianka

km 0,0	Trzcianka 5200 m ↓
km 5,2	Biała 4000 m ↓
km 9,2	Radolin 3700 m ↓
km 12,9	Radolinek 3700 m ↓
km 16,6	droga 178 1200 m ↓
km 17,4	Kuźnica Czarnkowska 3800 m ↓
km 21,2	Bukowiec 2100 m ↓
km 23,3	Gajewo 3800 m ↓
km 2,0	Sanita zakręt prawo 700 m ↓
km 27,1	Jędrzejewo 4700 m ↓
km 31,8	Średnica 3500 m ↓
km 35,3	PKP Biernatowo 2000 m ↓
km 37,3	droga do Biernatowa 1500 m ↓
km 38,8	Betonówka 900 m ↓
km 39,7	Górnica 2600 m ↓
km 42,3	Rychlik 200 m ↓
km 42,5	Kapliczka 4100 m ↓
km 44,6	Dawny młyn Rychlik 300 m ↓
km 44,9	droga Smolarni 1500 m ↓
km 46,4	Smolarnia 2900 m ↓
km 49,3	Straduń 6400 m ↓
km 55,7	Trzcianka

Trzcianka – szlak rozpoczynamy na Placu Poczтовым (patrz opis przy szlaku niebieskim) i ruszamy drogą w stronę wsi Biała. Za wiaduktem kolejowym droga do Białej odchodzi w prawo prowadząc w pobliżu J. Moczytko. (pow. *ponad 7 ha, głębokość do 4 m*). Przy drodze znajduje się użytek ekologiczny „Szuwar osiniecki”.

Wjeżdżając do Białej mijamy ładny kamienny mur dawnego cmentarza ewangelickiego z ozdobną bramą.

Biała – to największa i zarazem najstarsza wieś gminy Trzcianka. Wzmiankowana w dokumentach w 1378 r. przy opisie najazdu księcia Szczecińskiego Świętobora na Wielkopolskę. Najechane były dobra należące do Jana Czarnkowskiego – Człopa oraz Biała. W 1629 r. we wsi były 73 domy, dwór, kościół a nawet szpital. Wieś była centrum dużego majątku ziemskiego, do którego należała m.in. wieś Trzcianka. Szczyt swojego rozwoju wieś przeżywała w 1886 r. kiedy liczyła 2269 mieszkańców (obecnie tylko 1021). We wsi przed wojną były dwa kościoły; pamiątką po ewangelikach jest wspomniany już mur cmentarny z ozdobną bramą; na terenie cmentarza stał kościół ewangelicki. Kościół katolicki położony przy głównej drodze ma bogate wyposażenie. W 1794 r. probostwo w Białej objął ks. Ignacy Bocheński – pierwszy historyk regionalista ziemi nadnoteckiej. Jego bogata biblioteka niestety spłonęła w pożarze. Warto odbić nieco od naszej trasy do zabytkowego parku z pięknymi okazami drzew oraz budynkami dawnego pałacu i oficyny. Jest tam obecnie ośrodek wychowawczy dla dziewcząt.

Z Białej wyjeżdżamy szosą w stronę Radolina, z której rozciągają się rozle-



głe widoki na przeciwległy brzeg Noteci oraz bezkresne łąki nadnoteckie. Najładniejszy widok jest przed zakrętem i stromym zjazdem do doliny. Na wprost leży Radolin z górującą nad nim wieżą kościelną.

Radolin – wieś licząca obecnie 405 mieszkańców, został założony w 1759 r. jako miasto przez hrabiego Andrzeja Radolińskiego (właściciela dóbr w Białej). Radolin miał być w założeniu centrum przemysłu sukienniczego, podobnie jak sąsiednia Trzcianka; pomimo dużej liczby osadników nie wytrzymał konkurencji i mieszkańcy coraz bardziej zajmujący się rolnictwem i hodowlą, w niecałe sto lat później zrezygnowali z praw miejskich. W centrum wsi, gdzie stoi kościół, jest spory plac, na którym odbywały się targi. Budynek z numerem 110 to dawny ratusz. Znajdowały się w nim także pokoje noclegowe a nawet stajnia dla koni. Z Radolina prowadzi droga do przeprawy promowej łączącej wieś z położonymi na drugim brzegu Noteci Walkowicami. Przez wieś przepływa struga Trzcianica płynąca od Trzcianki i wpadająca do Noteci za przeprawą promową.

Między Radolinem a Radolinkiem ciągnie się Obszar Natura 2000 **Nadnoteckie Łęgi**. Ochroną objęte są siedliska rzadkich roślin i zwierząt.

Radolinek – dawna wieś olenderska złożona z rozrzuconych wzdłuż drogi u podnóża stromych wzgórz zabudowań. Liczy około 170 mieszkańców. Nazwa została nadana po wojnie w nawiązaniu do sąsiedniego Radolina. Wieś założona w XVIII wieku przez barona von Flothow zwana była **Floth**. W okolicy wsi wykopano w XIX w. dużą ilość ozdób z brązu, które znajdują się

w Muzeum w Berlinie. Zabudowa wsi ciągnie się dalej wzdłuż dawnej drogi do Kuźnicy, szlak skręca w prawo tak jak przebiega droga asfaltowa. W Radolinku nie ma sklepu.

Kuźnica Czarnkowska – duża wieś leżąca nad strugą Rudnicą, licząca ponad 1000 mieszkańców. Wieś w 1497 r. zwana była Hamernią (tak dawnie nazywano kuźnice żelaza). Wyprodukowane przez stulecia hałdy żużla dopiero w XIX wieku zostały wywiezione do śląskich hut, gdzie w wyższej temperaturze wytopiono z nich żelazo. Nad Rudnicą stały niegdyś dwa młyny; jeden na wjeździe do wsi, drugi na jej końcu. Po tym drugim pozostał malowniczy staw. Strome zbocza nad Rudnicą porośnięte drzewami to teren dawnego parku pałacowego; w gęstwinie drzew kryją się surowe pozbawione okien i dachu ruiny pałacu. Tereny za wsią, wzdłuż rzeczki wijącej się do Noteci porasta duża ilość dębów - pomników przyrody. Kościół z 1932 r. wybudowany został przez mieszkających tu przed wojną ewangelików, miejscowi katolicy od dawna włączeni byli do parafii w Czarnkowie.

W centrum Kuźnicy nasz szlak skręca w prawo, w gruntową drogę prowadzącą do Bukowca. Przebiega ona w pobliżu kopalni piasku.

Nadnoteckie łąki leżą w strefie **Obszaru Chronionego Krajobrazu Dolina Noteci**. Mamy przed sobą mozaikę zadrzewień, łąk, starorzeczy i kanałów i rozrzuconych na tym obszarze zagród chłopskich.

Bukowiec – niewielka, dawna wieś olenderska założona w 1811 r. przez hrabiego Ignacego Radolińskiego. Liczy obecnie 207 mieszkańców, podczas gdy w 1930 mieszkały tu 362 osoby.



Pierwotna nazwa wsi brzmiała Buchwerder (Bukowy Ostrów). Przez wiele lat we wsi stał kryty strzechą budynek pełniący rolę szkoły, mieszkania nauczyciela i domu modlitwy dla ewangelickich w większości mieszkańców wsi. W początkach XX w. wybudowano szkołę a w jej pobliżu w 1935 r. stanął kościół. We wsi brak sklepów.

W Bukowcu ponownie szlak przebiega asfaltową drogą. Dojeżdżamy do kolejnej wsi.

Gajewo – wieś olenderska o typowej rozproszonej zabudowie, licząca 433 mieszkańców; założycielem był Andrzej Radoliński w 1763 r. Z Gajewa prowadzi droga do przeprawy promowej na Noteci. We wsi przy dawnej szkole sklep. Więcej informacji o wsi patrz szlak MTR R1.

Jędrzejewo – wieś założona w 1586 r. przez braci Czarnkowskich. Liczy 925 mieszkańców. Wieś nie miała szczęścia do kościołów; zbudowany w 1790 r. z drewna pierwszy kościół zastąpiony został w 1901 r. murowanym z czerwonej cegły. Przetrwał on zaledwie kilka lat, aby spłonąć w 1910 r. Obecny kościół z żółtej cegły z powodów budowlanych jest obecnie nieczynny. We wsi jest kilka sklepów. Więcej informacji o wsi patrz szlak MTR R1.

Średnica – wieś o rozproszonej zabudowie licząca 235 mieszkańców. Obecna nazwa wsi utworzona została w 1981 r. prawdopodobnie w nawiązaniu do sąsiedniej Górnicy. Pierwsza powojenna nazwa **Wielka Bieda** nie przypadła mieszkańcom do gustu. Pierwotna nazwa była znacznie ładniejsza, w tłumaczeniu na polski brzmiała Maryi Gaj; w czasach powojennego komunizmu

i urzędowego ateizmu nikt nie odważył się zachować tej nazwy. Właściwie trudno się zorientować kiedy wjeżdżamy do wsi, jej zabudowa jest bowiem bardzo rozrzucona i ukryta pośród lasów. Na granicy dawnej wsi postawiono w 1896 r. ładny kościółek dla ewangelickich wiernych także z sąsiedniej wsi Jaegersburg (w 1910 r. połączonej ze Średnicą). Wieś z powodu wyznaczenia zbyt małych parcel dla osadników nie rozwinęła się i należała do biedniejszych w okręgu. We wsi sklepów brak.

Ze Średnicy szlak prowadzi do przejazdu kolejowego na linii z Piły do Krzyża, będącej fragmentem dawnej Ostbahn (czyli Kolei Wschodniej łączącej Berlin z Królewcem). Wcześniej w polu po prawej stronie rośnie samotny dąb – pomnik przyrody. Za przejazdem kolejowym w lewo odchodzi droga do wsi Biernatowo, leżącej poza naszym szlakiem.

Biernatowo – wieś licząca 191 mieszkańców. Była to wieś sołecka, tym różniąc się od mijanych wcześniej wsi olenderskich, że właściciel terenu zawierał umowę nie z każdym z osadników z osobną, lecz z jednym tzw. zasadzczą, którego zadaniem było sprowadzić na teren przyszłej wsi osadników. W zamian za pracę otrzymywał większą działkę gruntu i dziedziczny urząd sołtysa, z którym wiązały się liczne przywileje majątkowe. Historia wsi sięga istnienia potażarni, wzmiankowanej w 1600 r. pod niemiecką nazwą Ascherbude. W 1612 r. Zofia Czarnkowska lokowała wieś sołecką o nazwie Ascherbude. W XIX w. w pobliżu wsi istniała huta szkła wykorzystująca miejscowy potaż. Stacja kolejowa wraz z otoczeniem jest ładnym przykładem niemieckiej architektury kolejowej. We wsi znajduje się ładny kościół szachulcowy z roku 1843. Jest też sklep.



Kościół w Jędrzejewie



Kościół w Bukowcu



Nasza trasa przecina drogę z Trzcianki do Wielenia (tzw. betonówkę) i prosto prowadzi do kolejnej wsi.

Górnica – wieś o charakterze wsi letniskowej, licząca 140 mieszkańców. Powstała przy dawnej drodze prowadzącej z Czarnkowa do Człopy, w miejscu przeprawy przez Bukówkę. Rzeka stanowiła tutaj granicę dóbr czarnkowskich i wieleńskich. Około roku 1600 na Bukówce wybudowano dwa młyny zwane Górnica Wschodnia i Górnica Zachodnia. Górnica Zachodnia leży przy obecnym zarastającym latem stawie młyńskim w centrum wsi. Stosunkowo niedawno rozebrany młyn miał wyrutę na jednej z belek datę 1597. Drugi z młynów położony jest w lesie przy drodze z Rychlika do Dzierżążna Małego. To tzw. Młyn Średni działający do 1935 r.; w późniejszych latach leśniczówka Stary Młyn. We wsi sklepów brak.

Z Górnicy leśną drogą szlak prowadzi do Rychlika. W lesie sporych rozmiarów opuszczony cmentarz a dalej pojedyncze zagrody.

Rychlik – wieś, której zabudowa rozciąga się wzdłuż szosy do Trzcianki, licząca 367 mieszkańców. Początkowo była to założona w 1848 r. kolonia, która nazwana została przez hrabiego von Moltke **Carolina** na pamiątkę jego córki o tym imieniu. Status kolonii oznaczał, że za utrzymanie dróg i opiekę nad biednymi odpowiadał właściciel; taki stan rzeczy utrzymał się do 1890 r. gdy Carolina została samodzielną gminą i za jednorazowe odszkodowanie w kwocie 25 000 marek ze strony właściciela przejęła jego obowiązki. Nazwa Rychlik funkcjonowała wcześniej tylko w odniesieniu do starego folwarku dóbr Biała, wspomnianego w 1629 r. leżącego na terenie dzisiejszej

Smolarni. W XIX w. nazwano tak nadleśnictwo później przeniesione do Trzcianki. Po wojnie wieś Carolina przemianowano na Rychlik. Centrum wsi skupia się wokół budynków szkolnych – jest tu dawna szkoła z czerwonej cegły i obecna w nowoczesnym stylu. Kościół z białej cegły pochodzi z początków XX w. Zachował się poewangelicki cmentarz z ładną kapliczką i kilkoma nagrobkami. W centrum wsi sklep. Z Rychlika leśna droga między oddalonymi od siebie zabudowaniami prowadzi nad Bukówkę, gdzie znajdują się pozostałości po dawnym młynie.

Rychlicki Młyn – pięknie położona nad Stawem Rychlickim ciągnącym się od Smolarni dawna osada. W czasach świetności właściciel młyna posiadał także 70 ha ziemi. Po młynie pozostały tylko fragmenty kamiennych murów i budynki gospodarcze oraz dawny cmentarz młynarzy położony na pagórku w otoczeniu lip pomników przyrody. Jest tu przygotowane miejsce do odpoczynku z ławami i stołami. Młyn o jednym kole wodnym założono na podstawie przywileju z 1733 r., zobowiązując okoliczne wsie do mielenia w nim swego zboża. Przez całe pokolenia był własnością rodziny Stabenow, od 1901 r. rodziny Messerschmidt.

Warto odbyć spacer po przygotowanej przez leśników ścieżce edukacyjnej. Nie mając zbyt wiele czasu możemy podejść do oddalonego o około 500 m mostku przez Bukówkę i i zrobić małą pętlę wokół stawu.

Z Rychlickiego Młyna szlak prowadzi nadal leśną drogą do Smolarni. Na zakręcie zarośnięty dawny cmentarz a za nim była niegdyś kolekcja sporych rozmiarów głazów, które w ostatnich latach ...wyparowały. Podobne duże głazy widywano na prywatnych posesjach nowo wybu-



Nad stawem młyńskim w Górnicy



Kapliczka w Rychliku



dowanych w okolicy domów ale wszelkie podobieństwo jest przypadkowe.

Ścieżka edukacyjna Nad Bukówką – ma kilka tras o różnej długości: 2 km, 4,5 km i 6,5 km. Na ścieżce tablice informacyjne zapoznają z różnymi typami lasu, torfowiskiem, źródłiskiem, bobrami oraz innymi zagadnieniami. Atrakcją są drewniane pomosty wiodące przez torfowisko czy tworzące punkt widokowy na Staw Rychlicki. Przy ścieżce znajduje się potężnych rozmiarów dąb Wojtek.

Smolarnia – wieś letniskowa w głębi lasu; liczy zaledwie 123 mieszkańców. W okolicy jest kilka gospodarstw agroturystycznych. Przez rozległe lasy ze wsi prowadzi leśna droga do Dzierżazna Małego. W 1629 r. w miejscu dzisiejszej wsi był folwark zwany Rychlik, natomiast wieś na zachodniej stronie Bukówki założył przed rokiem 1700 właściciel Trzcianki - Naramowski. W 1779 r. przeniesiono do Smolarni pruski urząd leśny z Trzcianki, który istniał tu do 1886 r., kiedy jego siedzibę przeniesiono z powrotem do Trzcianki. W 1843 r. zbudowano tu suszarnię nasion z szyszek, jednocześnie zalesiając dawne pastwiska. Suszarnię zamknięto w 1923 r. a budynek zamieniono na mieszkania pracowników leśnych. Przed II wojną wybudowano szkołę dla leśników, obecnie mieści się Hotel Smolarnia. W Smolarni brak sklepów.

Między Smolarnią a Straduniem ciągnie się J. Straduń o długości 25 km, o powierzchni prawie 100 ha. Przez jezioro przepływa Bukówka, będąca malowniczym szlakiem kajakowym. Droga do Smolarni dopiero od 2020 r. jest asfaltowa, wcześniej zaś była to zwykła

droga leśna która została dopuszczona do ruchu.

Straduń – wieś letniskowa o ładnym położeniu licząca 264 mieszkańców. W początkach XX wieku było mieszkańców ponad 400 osób. We wsi są liczne pokoje gościnne i domki letniskowe, sklepy i piaszczysta plaża z pomostem. Pierwsze wzmianki o wsi Stradom pochodzą z początku XVII w. Wcześniej istniał tu folwark należący do dóbr w Białej, przy którym mieszkał strażnik pilnujący jeziora. Przez długi czas ze względu na piaszczyste okoliczne gleby i rozdrobnienie gospodarstw, wieś zaliczała się do ubogich. Dopiero wiek XIX, w którym nastąpiło oddzielenie ziemi pańskiej od chłopskiej i scalenie gruntów zapoczątkował rozwój pełnowartościowych, dużych gospodarstw. W 1730 r. na Bukówce Paul Friedrich buduje Młyn Górny (obecnie leśniczówka). We wsi założono folusz zwany Młyn Dolny; (folusz było to miejsce gdzie wytwarzano tkaniny z owczej wełny). W 1935 r. staw młyński we wsi spuszczone a młyn otrzymał napęd elektryczny. Wieś miała niewielki dom modlitwy z dzwonnica zniszczone po 1945 r. Przy kaplicy zbudowanej w 1984 r. wisi dzwon z roku 1738 pochodzący z Nowej Wsi z następującym napisem:

Moim zadaniem jako dzwonu jest zwiabić ciebie do kościoła, jeśli nie wejdziesz do środka będzie to twoja wina

W okolicy jest kilka użytków ekologicznych: „Szuwar Straduński”, „Gintorowo”, „Szuwar przy bruku”, chroniące podmokłe łąki porośnię szuwarem, rozlewiska, młode olsy i łożowiska.

Od wsi prowadzi ścieżka rowerowa aż do Trzcianki. Na trasie mamy kolejne z trzcianeckich jezior – Jezioro Logo zwane też Długim (pow. 62 ha, głębokość 5-7 m). Nad jeziorem plaża strzeżona oraz punkt gastronomiczny.



Rychlicki Młyn



Plaża w Straduniu



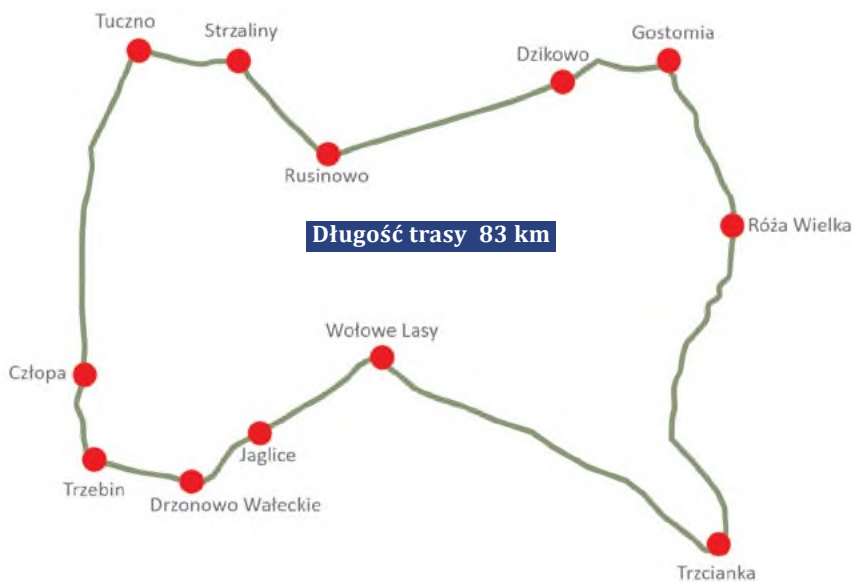
Szlak rowerowy niebieski wokół Trzcianki

Niebieski szlak rowerowy wokół Trzcianki jest szlakiem długodystansowym. Całkowita długość szlaku wynosi 82 kilometry, warto więc pomyśleć o podzieleniu go na krótsze etapy dostosowane do naszych możliwości. Jest ciekawym szlakiem wiodącym przez gminy, które były kiedyś członkami Nadnoteckiej Grupy Rybackiej: Człope, Tuczno i Wałcz. Na długich odcinkach prowadzi przez duże obszary leśne, gdzie przy odrobinie szczęścia spotkać można nawet żubry. W większości przebiega drogami asfaltowymi, wyjątkiem jest odcinek ze Strzalin do Rusinowa, prowadzący leśną a potem polną drogą. Prowadzi przez ładne, rozległe lasy z leżącymi w nich jeziorami różnych rozmiarów.

Początek szlaku w **Trzciance** na Placu Poczтовым. Wyjeżdżamy z miasta w kierunku zachodnim, najpierw ulicą Żeromskiego a następnie ul. Go-

rzowską. Ulica Żeromskiego posiada ładną małomiasteczkową zabudowę z okazałymi kamienicami. Mając więcej czasu warto odwiedzić Muzeum Ziemi Trzcianeckiej im. Wiktora Stachowiaka. Mieści się ono w dwóch ważnych dla historii miasta budynkach położonych naprzeciwko siebie: w miejskim dworcu - tzw. burmistrzówce - mieszkaniu służbowym burmistrza Trzcianki w XIX w. oraz w piętrowym budynku z pocz. XX wieku - pierwszym przedszkolem trzcianeckim założonym przez Emilę Stegemann, pierwszą kobietę dyrektora banku w przedwojennych Niemczech.

Nieco dalej przy tej ulicy modernistyczny budynek Liceum Ogólnokształcącego. Za nim ładnie zdobione kamienice. Na skrzyżowaniu dróg nasz szlak wiedzie dalej prosto ulicą Gorzowską. Tutaj zabudowa jest znacznie skromniejsza, typowa raczej dla przedmieść;





niewielkie domki a nawet gospodarstwa rolne działające jeszcze przed kilkudziesięciu laty. Obecnie zabudowa Trzcianki przesunęła się jeszcze bardziej na zachód; wybudowano tutaj dużą fabrykę maszyn rolniczych.

Wygodna ścieżka rowerowa prowadzi nas lewą stroną szosy do Wołowych Lasów aż do skrzyżowania z drogą do Stradunia, gdzie skręca ścieżka rowerowa, nasz szlak idzie dalej prosto. Dojeżdżamy do jeziora Logo, zwanego także Długie (pow. 61,9 ha, głębokość 5-7 m). Mieści się nad nim sezonowy bar oraz strzeżone kąpielisko.

Szosa wkracza teraz w duży kompleks leśny z niewielkimi osadami w jego wnętrzu.

Droga prowadzi mostkiem nad **Bukówką**, ciekawą rzeczką o zróżnicowanym charakterze. W tym miejscu znajdowała się niegdyś osada leśna, z leśniczówką i karczmą zwana Niewerder.

Za Bukówką szlak wchodzi na teren Gminy Człopa. W lewo odchodzi brukowana leśna droga do Przyłęków. Jest to znakomity teren do spacerów w malowniczych okolicznościach przyrody.

Kolejna leśna droga w lewo, także

brukowana wiedzie przez lasy głównie bukowe, olśniewające swoim pięknem jesienią. Znajduje się przy niej ciekawe zarastające jeziorko zwane „Morskim Okiem”. Leży ono w głębokim kotle; poziom lustra wody jest o kilkadziesiąt metrów niżej od otaczających wzgórz.

Wyjeżdżając z lasu docieramy do pierwszej wsi na naszej trasie.

Wołowe Lasy – wieś w Gminie Człopa zamieszkuje 457 osób. W porównaniu z rokiem 1885 kiedy było w niej 887 mieszkańców, nie jest to liczba imponująca. Wieś znana była już w 1564 r. We wsi przed wojną stały dwa kościoły: drewniany kościół z lat 1830 - 1840 wybudowany dla miejscowych katolików (kościół filialny Człopy) oraz pochodzący z 1776 r. szachulcowy kościół ewangelicki rozebrany po wojnie. Wołowe Lasy były siedzibą parafii ewangelickiej do której należały Jaglice, Bukowiec, Mielęcin, Trzcinnio. W 1695 r. wzmiankowany jest proboszcz katolicki nazwiskiem Tarno (rodzina Turno była właścicielem niedalekiego Strączna). Po wojnie pozostał jeden kościół, katolicki. W dawnym zajeździe z 1912 r. obecnie działa sklep.



JEDZMY RYBY

PSTRĄG W POMIDORACH

1 kg filetów z pstrąga

4 ząbki czosnku, sok z 2 cytryn, 2 szklanki zmielonych pomidorów, 2 cebule

łyżka kaparów, 10 oliwek nadziewanych papryką, 4 łyżki oleju, mielona papryka, sól, pieprz

Rybę opłukać, dokładnie osuszyć, oprószyć solą, zmielonym pieprzem i papryką. Posmarować obranym, zmiażdżonym czosnkiem. Skropić sokiem z cytryny. Pokrojoną w plasterki cebulę zeszklić na oleju. Dodać pomidory, kapary i oliwki. Doprawiać do smaku solą i pieprzem. Dusić przez 5 minut. Dodać rybę i dusić pod przykryciem przez kolejne 15 minut.



Szlak rowerowy niebieski wokół Trzcianki



Jaglice – niewielka wieś licząca 112 mieszkańców. W początku XX wieku żyło w niej 350 osób. We wsi są dwie atrakcje turystyczne warte zobaczenia: stara, licząca 400 lat lipa szerokolistna o wdzięcznej nazwie „Dobrośława” zaliczana do najgrubszych lip w Polsce. Łączny obwód jej pni wynosi 1066 cm a najgrubszy z pni ma 816 cm obwodu. Drugą atrakcją, jest najmniejszy w Polsce obszar Natura 2000. Jego powierzchnia równa się powierzchni strychu kościelnego. Upodobały go sobie nietoperze z gatunku nocek duży; jest to największe pod względem liczby osobników w nim przebywających znane miejsce rozrodu tych ssaków w województwie zachodniopomorskim. W 2014 r. naliczono tutaj około 550 samic razem z młodymi! (samica rodzi tylko jedno młode, które karmi mlekiem). Wieś znana była już w 1448 r., kiedy to Jan Czarnkowski sprzedał wieś Gogolice z prawem odkupu. W 1560 r. była to wieś opuszczona. W 1628 r. podczas wizytacji biskupiej we wsi istniała kaplica odebrana protestantom, podległa pod parafię w Człopie. Jednak według rzadko kiedy odprawiano w niej nabożeństwo. W 1641 r. mieszkańcy byli zniemczeni i w większości protestancy. Kaplica wkrótce podupadła i zaginęła.

Obecny kościół z czerwonej cegły na potrzeby ewangelików wybudowano w 1894 r.; wewnątrz wisi dzwon z 1592 r. We wsi sklepów brak.

Drzonowo Wałeckie – wieś zamieszkiwana przez 262 osoby. Znana była dawno temu, w czasach zajęcia ziem na wschód od Drawy przez Brandenburgię. Pierwsza wzmianka o niej pochodzi z roku 1352; mowa jest o wsi Dronowe, będącej własnością margrabiów brandenburskich, którą nadali oni braciom von Boytin. W 1580 r. wieś była własnością Czarnkowskich, potem Zebrzydow-



Okolice Wołowych Lasów



Pomnikowa lipa w Jaglicach



skich, Lanckorońskich, w 1682 należała do rodziny von Goltz. Do XVIII w. było tu centrum ich dóbr, potem przeniesione do Szczuczarza. W posiadaniu tej rodziny była do 1785 r., kiedy to nabył ją Falkenheyn – późniejszy starosta wałęcki. W 1868 prawie całą wieś spłonęła.

Trzebin – wieś położona w pobliżu Człopy, liczy 152 mieszkańców (w początkach XX w. było ich 430, co wynikało z istniejącej tu fabryki krochmalu; po jej bankructwie liczba mieszkańców gwałtownie spadła). We wsi nad J. Rakowym jest piaszczysta plaża, wiata z ławami i stołami, miejsce na ognisko.

Wzmiankowana w 1532 r. podczas podziału dóbr czarnkowskich; wieś była opuszczona. W 1557 r. Piotr Czarnkowskich otrzymał nowo lokowane wsie Trzebin, Drzonowo, Czuczarz i Pieczyńska. W późniejszych wiekach we wsi była kaplica ewangelicka utrzymywana przez kolejnych właścicieli (pierwszy z nich von Schlichting). Właścicielami wsi była od XVII w. rodzina von Goltz i tu przez pewien czas był główny dwór dóbr Szczuczarz. Dalsze losy dzieliła z Drzonowem. Wspomniana w dokumentach w 1641 r. przy okazji buntu chłopów przeciw proboszczowi z Człopy; udział w tumulcie wzięło 14 mieszkańców Trzebina. W 1825 r. prawie cała wieś spłonęła.

Człopa – miasto liczące 2306 mieszkańców (w początkach XX w. zamieszkiwało je 2200 osób). Mieści się tu siedziba Urzędu Miasta i Gminy, Zespół Szkół, dom kultury, hala sportowo - widowiskowa. Przez miasto płynie rzeka Cieszynka, otaczają je jeziora. Nazwa Człopa pojawia się pierwszy raz w dokumencie wystawionym w Tucznie w 1337 r. Pierwszy przywilej miejski pochodzi z 1614 r. Miasto w przeszłości nawiedzały liczne pożary (w 1739 – całe miasto, w 1765 – 90 domów). W 1791 r. miasto z rąk

prywatnych kupuje król pruski Fryderyk Wilhelm II. Po kolejnym pożarze przeznaczył znaczną sumę pieniędzy na odbudowę miasta pod warunkiem zaprowadzenia w nim ładu przestrzennego.

Z Człopy do Tuczna szlak prowadzi drogą nr 177 do Mirośławca.

Tuczno – miasto o długiej historii, liczące 1913 mieszkańców. We wsi zachował się gotycki kościół z XV w. z dobudowaną doń masywną wieżą. Warto zobaczyć wyposażenie wnętrza. W pobliżu kościoła zamek – dawna siedziba rodu Wedłów, przez stulecia władających miastem i okolicznymi wsiami. Na zachód od Tuczna ciągną się rozległe lasy Puszczy nad Drawą. W mieście liczne sklepy.

Z Tuczna do Strzalin jedziemy betonową drogą wybudowaną przed II Wojną Światową. Służyła ona do transportu materiałów budowlanych i wyposażenia (kopuły pancerne) do budowanej na szczycie Góry Wisielczej grupy warownej.

Strzalin – wieś zamieszkuje 143 osoby (na początku XX w. miała 350 mieszkańców). Wieś o bardzo starym rodowodzie sięgającym XII wieku. W 1306 r. Właściciele dóbr Tuczno – ród Wedell nadali wieś Christianowi Bolt z Tuczna. Wieś ma tylko jedną ulicę – brukowaną. Pierwszą kaplicę zbudowano w 1740 r. a w 1789 r. stał we wsi kościół. Wieś najbardziej znana jest z największego systemu podziemnych umocnień Wału Pomorskiego – ponad 800 metrów korytarzy łączących gniazda karabinów maszynowych w kopułach pancernych. W ostatnich latach podejmowano różne próby udostępniania tych obiektów turystom, wydaje się jednak, że wszystkim na nosie zagrali ekolodzy ustanawiając w podziemiach rezerwat nietoperzy. Ruiny umocnień można zobaczyć zbaczając z naszego szlaku za ostatnim do-





mem we wsi w lewo i drogą pod górę.

Droga do Rusinowa to zwykła polna droga o stanie nawierzchni uzależnionym od pory roku i pogody. Po dużych opadach miejscami spore kałuże i błotniste odcinki. Wyjeżdżając z lasu mijamy po prawej stronie ogrodzone pastwisko i stajnię dla koni. Jeszcze dalej w lesie oddalony od drogi „Pensjonat na lesie”. Wjeżdżając do Rusinowa mijamy dawną kapliczkę katolicką przerobioną na prawosławną poprzez postawienie na szczycie krzyża prawosławnego i pomalowaną w ukraińskie barwy narodowe.

Rusinowo – wieś zamieszkała przez 251 osób (przed stu laty było ich 400). Znana jest z wysokiego masztu nadawczego programów telewizyjnych i radiowych (jego wysokość to 310 m). We wsi w 1303 roku przebywał margrabia Waldemar wydając przywilej na założenia miasta Krone (dzisiejszego Wałcza). Wieś wchodziła w skład dóbr tuczyńskich. Stary drewniany kościół z wieżą wysoką na 25 m został rozebrany po wojnie. We wsi sklepy.

Dzikowo – wieś zamieszkuje 397 osób (było 750 mieszkańców na początku XX w.). Wzmiankowane już w 1303 r. Wieś będącą własnością Wedłów z Tuczna dzierżawili członkowie rodzin Bolt, Hoff i Kion. W 1782 r. majątek Dzikowo kupił polski szlachcic Żychliński, którego syn w latach 1831-1851 był starostą wałęckim. W rękach tej rodziny wieś była ponad 100 lat. W centrum wsi stał niegdyś kościół z 1852 r., odnowiony i pomalowany przed I wojną, w otoczeniu wysokich drzew. Obecnie na jego miejscu po wojenna kaplica. W rozległym parku stał niegdyś dwór właściciela majątku.

Gostomia – duża wieś zamieszkała przez 530 osób. Leży na przecięciu ważnych szlaków komunikacyjnych ist-

niejących od dawna. Wspomniana była już w 1337 r. jako wieś opuszczona, zwała się wówczas Arnstfelde. W 1482 Andrzej Górka starosta wałęcki nadał je Wedlom dziedzicom Tuczna wieś Arnstfelde do ponownej lokacji, która nie doszła do skutku. Kolejną próbę podejmuje Gostomski – starosta wałęcki nadając przywilej Albertowi wolskiemu – burmistrzowi Wałcza na założenie wsi o nazwie Gostomia. Nazwa ta jedna była używana tylko w dokumentach, mieszkańcy nadal zwali ją Arnstfelde. We wsi jest kościół z 1818 r., filialny Róży Wielkiej. Ewangelicy nie mieli swojego kościoła, uczęszczali do kościoła w Róźewie. We wsi sklep i bar cieszący się uznaniem wśród kierowców.

Droga z Gostomii do Róży Wielkiej wspina się pod górę, tuż przed wsią osiągając m. n.p.m. Z tego miejsca jest ładny widok na leżącą w dole wieś.

Róža Wielka – położona jest w pagórkowatej okolicy, na skraju dużych kompleksów leśnych. Zamieszkuje ją 525 osób. Początek wsi dała huta żelaza założona w 1565 r. na „gruncie pustym zwanym Róža”. We wsi poza okresem reformacji zawsze przeważała ludność wyznania katolickiego; pierwszy kościół postawiono w 1640 r. obecny pochodzi z 1862 r. ewangelicy mieli swój kościół stojący w miejscu obecnej świetlicy.

Z Róży Wielkiej droga do Trzcianki prowadzi obok cmentarza i przez **Rózę**

Małą – dawny folwark szlachecki, gdzie zachował się dworek. Prowadzi doń wysadzana kasztanami droga, na której końcu stoi pomnikowy dąb. Dalej przez ładne lasy o urozmaiconym drzewostanie, z dużą ilością podmokłych łąk i olsów oraz rowów i strumieni. Do Trzcianki wjeżdżamy przy jeziorze Sarcz, nad którym Park Ryb Słodkowodnych.



Kościół Róża Wielka



Park Ryb Słodkowodnych



Szlak zielony Piła – Skrzatusz

Szlak rowerowy o długości 11 km prowadzi przez lasy na zachód od Piły do Sanktuarium Maryjnego w Skrzatuszu. Długi odcinek pokonuje wspólnie z niebieskim szlakiem pieszym przez piaszczyste leśne drogi. Szlak malowniczy o dużym stopniu uciążliwości ze względu na piaszczyste leśne drogi, które uprzykrzają jazdę.

Ponadto jadąc od strony Piły cały czas mamy pod górkę. Z poziomu 68 m n.p.m. podejźdżamy na prawie 160 m n.p.m. Znacznie łatwiej jest, kiedy możemy zacząć szlak w Skrzatuszu. Narzekającym na piaszczyste drogi na pocieszenie dodamy, że jest to stary trakt pocztowy z Wałcza do Piły, a liczne koleiny i nierówności drogi były także utra-

pieniem dla żołnierzy napoleońskich, którzy podążając od Szczecina szli tędy na Rosję w 1812 roku. Być może gdzieś w piachu kryją się jakieś pamiątki po tej wielotysięcznej armii.

W porze przelotów ptactwa okolice Góry Dąbrowy są miejscem licznie odwiedzanym przez gęsi, łabędzie i żurawie. Pozostałości po dawnym osadnictwie na stokach Góry są widoczne w postaci większych kęp roślinności, stanowiących wyspy zieleni w monotnym krajobrazie.

Szlak zielony prowadzi na długim odcinku wspólnie z niebieskim szlakiem pieszym przez Górę Dąbrowę a następnie z żółtym szlakiem pieszym (Skrzatusz – Kuźnik).





Góra Dąbrowa w oddali



Drewniany kościół w Zawadzie



Szlak rowerowy Piła - Skrzatusz



Piła – Szkoła Podstawowa nr 7 (dawne Seminarium Nauczycielskie). Budynek w neogotyckich formach wybudowano w latach 1902 - 1904 z czerwonej cegły. Piła w latach międzywojennych była stolicą niemieckiej tzw. Marchii Granicznej Poznań – Prusy Zachodnie utworzonej z pozostałych przy Niemczech polskich ziem zagrabionych w trzech kolejnych rozbiorach. Piła była wówczas niewielkim miastem na wschodzie Niemiec; szybko jednak to się zmieniło – miasto miało stać się wizytówką kultury niemieckiej na wschodzie.

Szlak prowadzi prosto na zachód wzdłuż dawnej drogi bitej z Bydgoszczy do Berlina wybudowanej po 1820 roku. Wcześniej była to zwykła piaszczysta droga jakich do dzisiaj wiele w okolicy.

Na skrzyżowaniu ze stacją benzynową skręcamy w prawo.

Na granicy lasu skręcamy w lewo w piaszczystą drogę. Jest ona wyjeżdżona przez samochody działkowiczów, mających swoje działki za lasem po lewej stronie. Kiedy las zacznie się kończyć po prawej stronie wysoko na wzgórzu ukaże się osiedle domków jednorodzinnych. Krótki odcinek śródpolnej drogi w wąwozie z malowniczymi drzewami na zboczach i ponownie wjeżdżamy w las, który towarzyszył nam będzie przez kilka kilometrów.

Skrzyżowanie dawnej drogi z Dolaszewa do Kuźnicy Piłskiej (obecnie Zalew Koszycki i i Rezerwat Kuźnik). Droga ta straciła swoje znaczenie z początkiem XX wieku, z chwilą utworzenia piłskiego lotniska, które przegrodziło jej bieg). W lewo prowadzi droga do starej części wsi Dolaszewa.



Kościół w Dolaszewie



Kręta droga przed Zawadą



Dolaszewo – powstało w 1585 r. Przez niemieckich osadników nazwane zostało Hasenberg (Zajęczą Górą), co świadczyć może o zasobnej w te zwierzęta okolicy. W centrum wsi zachowały się dwa kościoły: użytkowany katolicki i świecący pustkami dawny ewangelicki.

Droga wyprowadza na skraj lasu; szlak łączy się ze szlakiem pieszym żółtym z Rezerwatu Kuźnik do Skrzatusza, dochodzącym z prawej strony. Przed nami rozległy widok łagodnie pofałdowanych pól uprawnych. Różnice wysokości są tu spore; z lewej strony widnieje zalesiona Góra Dąbrowa (207 m n.p.m.).

Góra Dąbrowa – Szlak przecina szosę z Szydłowa do Zawady. W odległości kilkuset metrów we wsi Zawada znajduje się drewniany kościółek o rodowodzie sięgającym XVII wieku.

Zawada – wzmiankowana w dokumentach w 1448 r. jako Skaczna. W 1660 r. pojawia się niemiecka nazwa wsi w przekładzie na polski znacząca tyle, co Zdrojowa Góra. W centrum wsi, nad stawem żółty budynek świetlicy to dawny kościół ewangelicki, przebudowany po wojnie. Stojąca przy nim dzwonnica przeniesiona została wówczas w pobliże drewnianego kościoła katolickiego. Kościół ten w początkach 2021 r. nakryty został nowym gontem, kontrastującym z pociemniałymi od starości ścianami budowli.

Szlak stopniowo pnie się pod górę, w pewnym miejscu odchodzi od niego droga w lewo, kiedyś prowadziła na szczyt góry Dąbrowy, niestety została zaorana przez cierpiących na ciągły głód ziemi obszarników. Podobnie sta-

ło się z licznymi jeszcze przed kilkoma laty zerdzewieniami śródpolnymi – pamiątkami po dawnych zagrodach chłopskich na zboczach Dąbrowy. Każde z nich stało nad mniejszym lub większym oczkiem wodnym, które służyło jako zbiornik wody na potrzeby gospodarstwa. Mniejsze z nich wyschły, pozostałe zostały zasypane i urozmaicony niegdyś krajobraz stoków Góry Dąbrowy staje się coraz bardziej monotony. Warto wspiąć się nieco wyżej aby podziwiać rozległą panoramę niekończących się lasów na północy.

Szlak wiedzie niewielkim wąwozem porośniętym krzewami. Po obu stronach drogi pojawiają się nieliczne drzewa. Z prawej strony wzgórze jak żywo przypominające bieszczadzkie połoniny, porośnięte falującymi trawami. Zarośla bzu po tej samej stronie to pozostałość dawnego gospodarstwa. Z lewej strony na wzgórzu rośnie niewielki laszek. Od tego miejsca droga zaczyna się stopniowo obniżać w stronę Skrzatusza. Zbliżając się do ściany lasu, z lewej strony mamy polną drogę prowadzącą do Dąbrówki, niewielkiej osady wchodzącej w skład sołectwa Skrzatusz. Szlak wchodzi w niewielki las ciągnący się między Skrzatuszem a Starą Łubianką. Wkrótce osiągamy leśną utwardzoną drogę, która w prawo prowadzi w stronę Starej Łubianki głębokim lesistym wąwozem.

Szlak ostatecznie wychodzi z lasu w polną drogę. W oddali widoczny już kościół w Skrzatuszu a po lewej stronie nowobudowane domy wzdłuż pięknie brukowanej drogi do Dąbrówki. Jeszcze dalej w głębi samotnie stojące w polu drzewo to prastara lipa – pomnik przyrody. Legendy mówią,



że w cieniu tej lipy siedział Napoleon dokonując przeglądu swego wojska maszerującego na Moskwę.

Na horyzoncie widoczna jest wysadzana drzewami droga do Szydłowa. Wjeżdżając do Skrzatusza zwróćmy uwagę na kępę drzew po prawej stronie, znajdującą się za domem sołtysa. Jest to dawny cmentarz, po którym pozostały resztki muru cmentarnego. Wiodąca do niego brukowana droga prowadzi dalej do osady Wildek oraz Starej Łubianki. Nasz szlak wiedzie pod bramę w murze otaczającym kościół w Skrzatuszu. Nosi on zaszczytne miano bazyliki mniejszej i jest widownią wielotysięcznych pielgrzymek oraz uroczystości, podczas których liczba biskupów na kilometr kwadratowy osiąga wysokie wartości.

Skrzatusz – też stara jak sąsiednia wieś Zawada, założona została w 1438 r. na

tw. surowym korzeniu (miejsce dotąd niezamieszkanym). Mieszkańcy wsi mieli takie same prawa jak mieszczaństwo wałeccy. Ważną datą w historii wsi jest rok 1575, kiedy to sprowadzono do niej figurkę Matki Boskiej Bolesnej, wyrzuconą przez protestantów z kościoła w Mielęcinie. Stało się to początkiem długiej tradycji pielgrzymowania do niej przez wiernych z Wielkopolski. W latach 1683-1694 wybudowano obecny kościół, którego piwnice (obecnie zasypane ze względów budowlanych) stały się miejscem pochówku okolicznych rodów szlacheckich. Wnętrze kościoła bogato zdobione, kontrastuje z prostotą jego zewnętrznej bryły, wywołuje zachwyt wśród odwiedzających świątynię.

Przepiękny jest główny ołtarz wykonany z drewna, złożony, składający się z kilku pięter.



Bazylika w Skrzatuszu



Nadnotecka Grupa Rybacka (NGR) ist eine Lokale Aktion Gruppe die vom Fischerei Fond gefördert ist. Die Mitglieder seit 2009 sind Unternehmer, Gemeinden und Vereine. Das Ziel ist die Unterstützung der Fischerei Betriebe und die Entwicklung des ländlichen Raumes.

Das Gebiet der LAG's Tätigkeit ist das nördliche Groß Polen. Die Mitgliedsgemeinden ziehen sich der Netze entlang. Es sind die Gemeinden Chodzież, Czarnków, Trzcianka, Wieleń, Krzyż Wielkopolski, Drawsko und Szydłowo. Das meistens flache Gelände ist ein Radfahrer Paradies. Entlang der guten Straßen mit wenig Verkehr sich verschiedene Radwege markiert. Es gibt auch Radwege für Radfahrer die Sand und mehr Mühe gern haben. Die an den Radwegen gelegene Ferienhäuser bieten gute Erholungsmöglichkeiten. Bahnlinie von Piła nach Krzyż Wielkopolski ist eine Verkehrsachse des Gebiets.

Die Landschaft ist von weiten Wiesen, Feldern und großen Wälder geprägt. Markant ist das Netzetal, von der Breite bis einige Kilometer Breite. Der Internationale Radweg R1 zieht sich diesem Tal entlang.

Einer der größten polnischen Wälder – Netzer Urwald erstreck sich zwischen Netze und Warthe. Sie ist mit Kiefern bewachsen. Ein Blick darin bietet der schwarze Rundradweg in der Gemeinde Drawsko. Landschaftlich reizvoll ist der Drage Urwald in der Gemeinde Krzyż. Hier gibt es ein gut geplantes und markiertes Radwege Netz. Der wichtigste Rundradweg ist der grüne „weg den sechs Seen“. Drei kürzere Radwege bieten die Verbindung Möglichkeiten. Die Ortschaften der Gemeinde Wieleń liegen an dem blauem Radweg „Auf den Spuren des Sapiehas“. Die Haulaendereien an der Netze und derer Nebenflüssen zeichnen sich durch die Verstreuung der einzelnen Gehöfte aus.

Die Gemeinden Trzcianka und Czarnikau sind mit dem rotem Radweg verbunden. Landschaftlich abwechslungsreich zieht sich vom Netzetal ins Große Walder mit vielen Seen. Die Gemeinde Szydłowo bietet grüne Radweg vom Piła – Sitz der Kreisverwaltung nach Skrzatusz, zu einer prächtigen Barock Kirche.

Auf dem Gebiet der NGR finden Sie noch andere Erholungsmöglichkeiten, vom Wassersport zum Reittourismus. Die Mitgliedsgemeinden laden Sie herzlichst ein!











Fundacja Centrum Aktywności Obywatelskiej
Wydawnictwo Kresy Zachodnie